

Depesza gratulacyjna na Dzień Armii KRL-D

Z okazji Dnia Koreańskiej Armii Ludowej minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski przesłał na ręce ministra obrony narodowej KRL-D gen. armii Kim Chan Bona depeszę z serdecznymi pozdrowieniami. (PAP)

Czarny dzień VII Floty USA

W ten sposób określa Agencja AFP to, co wydarzyło się w sobotę wieczorem na Morzu Południowo-Chińskim. Najpierw zderzyły się dwa niszczyciele VII Floty USA „Wadell” i „Brinkley Bass”. Na miejsce wypadku przybyła brygada awaryjna, która naprawiała uszkodzenie powstałe w czasie zderzenia. Jednakże — gdy brygada ta powracała do bazy helikopterem, ten niespodziewanie wpadł do wody i utonął. Utopiło się 3 marynarzy z brygady awaryjnej, natomiast 7 pozostałych i 4 członków załogi helikoptera zabrał drugi helikopter USA. Ale i ten helikopter wpadł do wody. Tym razem jednak wszyscy znajdujący się na jego pokładzie zostali uratowani. (PAP)

Na temat bezpieczeństwa drogowego

Rozstrzygnięcie konkursu dla dziennikarzy

Zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu — T. Kwaśniewski ogłosił wczoraj wyniki konkursu zorganizowanego przez PWRN i KW MO — pn. „Publikacja w trosce o poprawę bezpieczeństwa drogowego”. Pierwsze miejsce zajął nasz redakcyjny kolega — red. M. Stabrowski. Na dalszych pozycjach uplasowali się:

II — red. J. Załubski („Express Poznański”); III — red. M. Łuczak („Głos”); IV — red. J. Unierzyski („Express”); V — W. Ofierski; VI — S. Ossowski (oba „Gazeta Poznańska”). (y)

Erhard w Paryżu

W poniedziałek w godzinach porannych przybył z dwudniową wizytą do Paryża kanclerz Niemieckiej Republiki Federalnej, Ludwig Erhard. Gościa powitali na paryskim dworcu wschodnim premier Georges Pompidou i minister spraw zagranicznych Couve de Murville. Z dworca kanclerz boński udał się bezpośrednio do hotelu w oczekiwaniu na pierwsze spotkanie z prezydentem de Gaulle'em.

Pierwsze spotkanie prezydenta de Gaulle'a z kanclerzem NRF Erhardem rozpoczęło się w poniedziałek w Pałacu Elizejskim o godzinie 9.30 GMT. Rozmowa toczyła się bez świadków. Obecni byli jedynie tłumacze. (PAP)

„Narodowy front” przeciwko zdrowemu rozsądkowi

Związek przesiedleńców postanowił zwołać na 14 maja br. do Bonn wielki wiec swoich funkcjonariuszy i aktywistów z całej NRF pod nazwą „Deutschlandkundgebung”. Celem tego wiecu ma być:

„Po pierwsze, protest przeciwko zwolennikom „indiferencji, neutralizmu i nihilizmu” czyli przeciwko zwolennikom zdrowego rozsądku i pokojowej koegzystencji.

Po drugie, wywarcie nacisku na rząd boński i partie polityczne, aby zajęły „jeszcze twardsze stanowisko w sprawie niemieckiej a szczególnie w sprawie Odrzy—Nysy, i aby stanowisko to „jednocześnie i jednomyślnie interpretowały” oraz „jeszcze zwarciej i z naciskiem reprezentowały je wobec własnego społeczeństwa i wobec sojuszników”.

Po trzecie, rzucenie apelu o połączenie się wszystkich „świadomych odpowiedzialności i czynnych politycznie” sił z wszystkich warstw społeczeństwa w jednym Związku Niemieckich Patriotów (Bund Deutscher Patrioten).

Decyzję tę podjęto na wspólnym posiedzeniu prezydium i zarządu związków przesiedleńców oraz przedstawicieli ziomkostw w Ehrenbreitstein.

Na posiedzeniu tym z udziałem Jakscha, Rehse, ministra Seebomha i wszystkich czołowych odwoławców dokonano oceny sytuacji.

Z niezadowolaniem i niepokojem stwierdzono, że w NRF szerzy się „wirus rezygnacji”, „radikalny pacyfizm”, „ślepy neutralizm”, „obłudne samoskarżanie się” oraz „nerwowa tęsknota za ustępstwami”. Tymi określeniami napiętnowano dążenie części społeczeństwa NRF do normalizacji stosunków w Europie i do uznania oczywistych faktów.

Wina za szerzenie się „baktery rezygnacji” obarczono zarówno autorów memorandum kościoła ewangelickiego jak i koła intelektualne, publicystów radiowych i telewizyjnych oraz ruch pacyfistyczny. Określono ich jako „ludzi, którzy

Żaden przestępca wojenny nie powinien ująć zasłużonej karze

Obrady plenum GKBZH

W sobotę obradowało w Warszawie plenarne posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, poświęcone podsumowaniu wyników pracy komisji w roku ubiegłym oraz wytyczeniu węzłowych zadań Głównej Komisji i Okręgowych Komisji w latach 1966—1967.

W obradach wzięli udział: sekretarz KC PZPR Władysław Wicha, kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Kazimierz Witaszewski, prokurator generalny PRL — Kazimierz Kosztirko, sekretarz generalny ZBoWiD — wiceminister Kazimierz Rusinek, prezes ZPP — Marian Mazur. Minutą ciszy zebrani uczcili pamięć zmarłych członków Głównej Komisji — prof. Mieczysława Michałowicza i prof. Jana Sehna.

Na plenum przedstawione zostały: referat prof. dr. Alfonsa Klafkowskiego omawiający w aspekcie prawnym wkład Polski w ujawnienie zbrodni i zbrodniarzy hitlerowskich oraz walkę o ich ukaranie, a także sprawozdanie Głównej Komisji wygłoszone przez jej dyrektora Czesława Pilchowskiego.

Obrady zagałę i referat programowy wygłosił przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — minister sprawiedliwości — Stanisław Walczak.

Min. St. Walczak w swoim przemówieniu postawił pytanie: „dlaczego pomimo upływu dwudziestu lat ciągle jeszcze zajmujemy się badaniem i ujawnianiem zbrodni hitlerowskich, a nawet aktywizujemy naszą działalność w tym zakresie? Czy nie jest to — jak się pisze niekiedy na zachodzie — przejaw „polskiej obsesji antyniemieckiej”? Czy nie byłoby słuszniej — jak się to często sugeruje ze strony Niemiec zachodnich — po pro-

Fidel Castro o chińskich oświadczeniach

Organ KC Komunistycznej Partii Kuby, dziennik „Granma” i pozostałe dzienniki kubańskie opublikowały w niedzielę odpowiedź Fidela Castro na oświadczenia rządu chińskiego z 9 i 30 stycznia, dotyczące sprawy chińskokubańskich stosunków handlowych. Fidel Castro oświadcza, że obniżenie o połowę chińskich dostaw ryżu dla Kuby i zmniejszenie z 800 do 600 tysięcy ton zakupów cukru kubańskiego przez Chiny stanowi represję ekonomiczną za stosowaną przez Chiny ze względów czysto politycznych.

Jako przyczynę tej represji Fidel Castro wskazuje sprzeciw rządu kubańskiego wobec rozpowszechniania na Kubie chińskich materiałów propagandowych, zniechęcających do przeniesienia na grunt kubański tendencji do pogłębiania podziału między krajami socjalistycznymi oraz do wywierania wpływu politycznego na rewolucyjne siły zbrojne Kuby. (PAP)

kowi Radzieckiemu odpowiedzialności za rzekome „zbrodnie” popełnione jakoby przez te kraje w związku z postanowieniem przez Układ Poczdamski przesiedleniem ludności niemieckiej.

Przewodniczący GKBZH zwrócił się do całego społeczeństwa z apelem, aby udzieliło pomocy komisjom badania zbrodni hitlerowskich. „Niechaj naszym wspólnym wysiłkiem zostanie ujawniona i utrwalona — jako ostrzeżenie dla współczesności i potomności — cała prawda o okupacji hitlerowskiej w Polsce, cała prawda o zbrodniach niemieckiego faszyzmu”. „Żaden przestępca hitlerowski, który popełnił zbrodnię ludobójstwa, nie powinien ująć zasłużonej i sprawiedliwej karze”.

Dyskusja, w której głos zabralo wielu działaczy społecznych, wykazała, że apel przewodniczącego GKBZH może liczyć na pełne zrozumienie i poparcie. (PAP-ZAP)

Polscy lekarze w Pekinie

Na zaproszenie ministra zdrowia ChRL do Pekinu przybyli polscy lekarze — profesor Łódzkiej Akademii Medycznej Janusz Bardach i doc. Marian Sliwiński.

Podczas pobytu w ChRL lekarze wygłoszą szereg odczytów przedstawiających w nich niektóre ostatnie osiągnięcia polskiej medycyny oraz zapoznają się z organizacją i rozwojem chińskiej służby zdrowia. (PAP)

200 kandydatur do nagród państwowych

Na tegoroczne Święto Odrodzenia zostaną przyznane po raz drugi — ustanowione przez Radę Ministrów w 1964 r. — nagrody państwowe w dziedzinie nauki, techniki i kultury.

Wyższe uczelnie, placówki naukowo-badawcze, zjednoczenia przemysłowe, związki twórcze i in. — zgłosiły łącznie 200 wniosków. Obecnie są one rozpatrywane przez 14 sek-

30,5 mld zł wypłaci ZUS ubezpieczonym w br.

W br. z tytułu świadczeń ubezpieczeniowych Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaci przeszło 30,5 mld zł. W porównaniu do r. 1965 kwota ta będzie wyższa o 1,6 mld zł, przy czym m. in. na renty wydatki wzrosną z 15,7 do 16,8, a na zasiłki rodzinne z 8,8 do 9,1, a na zasiłki chorobowe — z 2,7 mld do 2,9 mld zł.

Dane te przytoczył prezes ZUS Stefan Będkowski podczas dorocznej narady dyrektorów oddziałów i przewodniczących rad nadzorczych oddziałów ZUS, która odbyła się 7 bm. w Warszawie.

Podstawowe zadania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych roku ubiegłego — jak stwierdzono w toku obrad — wykonane zostały w sposób zaskakujący na uznanie, tym bardziej że personel ZUS, który się nie zwiększa, zrealizował w tym okresie dodatkowe poważne prace. Należą do nich: wprowadzenie w życie od 1 lipca 1965 r. ubezpieczenia społecznego rzemieślników oraz wypłaty ekwiwalentów mieszkaniowych dla rencistów. Wg stanu na 30 listopada ub. r. objęto ubezpieczeniem 117 tys. rzemieślników i ponad 9 tys. osób z nimi współpracujących, a łącznie z rodzinami — 330 tys. osób.

Szczególną uwagę podczas narady zwrócono na realizację ubezpieczeń społecznych w zakładach pracy. W wyniku badań, przeprowadzonych w 160 zakładach różnych branż stwierdzono, że kierownictwa większości przedsiębiorstw nie interesują się swoimi obowiązkami w tym zakresie. Duża płynność na stanowiskach referentów ubezpieczeniowych

sprawia, że pracownicy pełniący te funkcje nie zawsze mają wystarczające kwalifikacje, co przyczynia się m. in. do nie słusznych wypłat zasiłków. Zjawiskiem nagminnym jest nieprzestrzeganie przez zakłady pracy obowiązków dokonywania wszystkich wpisów do legitymacji ubezpieczeniowych, czy uchyłanie się od kompletowania wniosków rentowych swoich pracowników.

Do pilnych zadań ZUS należy m. in. ściąganie należności z tytułu składek ubezpieczeniowych z zakładów nieubezpieczonych. Zaległości w tym zakresie wynoszą ponad 43 mln zł.

„Pionierzy Kosmosu”

„Luna-9” wpisała się dwukrotnie na listę pionierów Kosmosu, obejmującą pierwsze ważne osiągnięcia w najrozmaitszych dziedzinach astronautyki.

Od czwartku „Luna-9” widnieje na tej liście jako pierwszy obiekt, który miękko wylądował na Księżycu, i w ogóle na innym niż Ziemia ciele niebieskim.

W piątek okazało się, że „Luna-9” jest także pierwszym aparatem, który przelał na Ziemię z innego ciała niebieskiego obraz telewizyjny (czy raczej teleautograficzny).

Listę najważniejszych pionierów Kosmosu otwiera pierwszy sztuczny satelita Ziemi — „Sputnik-1” (ZSRR), wysłany 4. 10. 1957 roku, kula o masie 83,6 kg. Po nim następują kolejno:

- pierwszy żywe stworzenie na orbicie wokółziemskiej — pies Łajka w radzieckim „Sputniku-2”, 3. 11. 1957;

- pierwsza sztuczna planetoida — „Lunik-1” (ZSRR), 2. 1. 1959, masa 361,3 kg, krąży wokół Słońca;

- pierwszy obiekt ziemski na Księżycu — „Lunik-2” (ZSRR), trafił w Księżyc 13. 9. 1959 roku i rozbił się;

- pierwszy zdjęcie drugiej strony Księżycy — „Lunik-3” (ZSRR), październik 1959;

- pierwszy satelita meteorologiczny — „Tiro-1” (USA), 1. 4. 1960 fotografował powłokę chmur;

- pierwsza udana próba wprowadzenia zasobnika z orbity wokółziemskiej na Ziemię — „Discoverer-13” (USA), masa zasobnika 136 kg, sierpień 1960;

- pierwszy powrót istot żywych z orbity wokółziemskiej — psy Belka i Strielka w radzieckim „Sputniku-5” o masie 4,6 tony, powróciły po 24 godzinach lotu 20. 8. 1960;

- pierwszy aparat wysłany na Wenus — „ASM-2” (ZSRR), masa 643,5 kg, 12. 2. 1961;

- pierwszy kosmiczny lot człowieka — Jurij Gagarin (ZSRR) w „Wostoku-1”, 12. 4. 1961;

- pierwszy półorbitowy satelita telekomunikacyjny — „Telstar-1” (USA), w lipcu 1962 i pośredniczył w przekazywaniu programów telewizyjnych i rozmów telefonicznych przez Atlantyk;

- pierwsza sonda kosmiczna wysłana w kierunku Marsa — „Mars-1” (ZSRR), 893,5 kg, 1. 11. 1962;

- pierwsze informacje o innej planecie przesłane przez aparat kosmiczny — „Mariner-2” (USA), zmierzający na początek 1963 temperaturę Wenus;

- pierwszy jednoczesny lot dwóch statków z załogą ludzką — „Wostok-5” i „Wostok-6” (ZSRR), czerwiec 1963;

- pierwsza kobieta w Kosmosie — Walentyna Tierleszkowa (ZSRR), w „Wostoku-6”, 16—19. 6. 1963;

- pierwszy satelita stacyjny — „Syncom-2” (USA), 26. 7. 1963;

- pierwszy satelita zasilany przez generator tądowy — mikroksieję amerykański bez natł. w. 29. 9. 1963;

- pierwsze dokładne obrazy powierzchni Księżyca wykonane przez aparat kosmiczny — „Ranger-7” (USA), w lipcu 1964, przekazał 4.316 obrazów Księżyca z wysokości do 300 metrów od jego powierzchni;

- pierwszy statek kosmiczny z kilkusetobową załogą — „Woschod-1” (ZSRR), masa 5.320 kg, załoga: Komarow, Fieokistow i Jegorow, 12. 10. 1964;

- pierwszy spacer człowieka w Kosmosie poza statkiem — Aleksiej Leonow (ZSRR), z „Woschodu-2”, 18. 3. 1965;

- pierwsze dokładne zdjęcia powierzchni Marsa — „Mariner-4” (USA), w lipcu 1965 przelał na Ziemię 21 zdjęć Marsa wykonanych z odległości około 13 tysięcy km od jego powierzchni;

- pierwsze rendez-vous dwóch statków w Kosmosie — „Gemin-6” i „Gemin-7” (USA), gr. 12. 1965, zbliżyły się na odległość 30 centymetrów;

- pierwsze miękkie lądowanie na Księżycu „Luna-9” (ZSRR), 3. 2. 1966;

- pierwsze svenaty i obraty przekazywane z innego ciała niebieskiego — „Luna-9”, 3. 2. 1966;

- pierwszy człowiek na Księżycu — ? ? ?

Dziś nasz serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

„Radoskór” płonie



W Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Radoskór” wybuchł w piątek pożar. 4 bm. około godz. 22.30 warownicy zauważyli kłęby dymu i płomienie unoszące się nad barakiem malarni, skąd ognie przerzuciły się na 4-piętrowy budynek administracyjny. Na alarm pospieszyły wszystkie jednostki straży pożarnej z Radomia a także straże fabryczne, zakładowe i ochotnicze z bliskiej i dalszej okolicy w liczbie 13. Dopiero około godz. 2.30 opłoniano około 5 milionów złotych. Wszczęto dochodzenia w celu ustalenia przyczyn pożaru. Na zdjęciu: dogasający pożar.

CAF — fot. Rosiak

Turcja wobec problemu cypryjskiego

Podczas dyskusji nad budżetem obrony, jaka odbyła się w senacie tureckim, minister obrony narodowej Turcji, Topaloglu oświadczył, że „tureckie siły zbrojne postawione do dyspozycji NATO mogą zostać użyte przez rząd w chwili gdy tego zapagnie”. Minister dodał, iż „rząd turecki stale bierze pod uwagę problem cypryjski i sztab generalny opracował konieczne w tym celu plany”.

PAP

Japonia buduje własnego satelitę

Japonia zamierza w przyszłym roku bądź też w początkach 1968 roku wystrzelić w przestrzeń kosmiczną własnego sztucznego satelitę Ziemi, by stać się w ten sposób czwartym po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych i Francji krajem świata, który zrealizował tego rodzaju przedsięwzięcie.

Podczas gdy satelity brytyjski, kanadyjski i włoski były wystrzeliwane przy pomocy rakiet amerykańskich, to satelita japoński zostanie wystrzelony w Kosmos przy pomocy 4-stopniowej rakiety „Mu 4S”, opracowanej całkowicie przez specjalistów z Japonii. Rakietę ważącą 39 ton i mającą 22 metry długości wystrzelona zostanie w kierunku wschodnim z ośrodka kosmicznego Kagoszima w południowej Japonii.

Satelita będzie dokonywał jednego okrążenia Ziemi w ciągu 90 min., czyli w ciągu doby okrąży kulę ziemską 16 razy. Stacje naziemne będą odbierały meldunki o wynikach badań naukowych, zebrane przez satelitę w ciągu 4 lub 5 ostatnich okrążeń. (PAP)

PR – ważne ogniwo rolniczej edukacji

Ukształtowały się dwie zasadnicze formy masowego szkolenia rolniczego: SPR – szkoły przysposobienia rolniczego (poświęciliśmy im poprzedni artykuł) i PR – przysposobienie rolnicze. Tę ostatnią formę przeznaczono dla młodzieży, pozostającej po za nauczaniem szkolnym; oparta jest na innych przesłankach prawnych oraz odrębnych podstawach programowych, dydaktycznych i społeczno – wychowawczych. Ideą przewodnią jest tu przygotowanie w pełni samodzielnego rolnika – posiadającego kwalifikacje do prowadzenia własnego gospodarstwa.

Cechą charakterystyczną ze spółów PR jest oparcie nauczania na samokształceniu oraz ściśła więź teorii z praktyką. Występują w nich też dwie, uzupełniające się, metody nauki: indywidualna i zespołowa. Zadanie kadr pedagogicznych polega na udzielaniu pomocy młodzieży w samodzielnym zdobywaniu wiedzy, na zapoznawaniu jej z racjonalnymi metodami organizowania samokształcenia oraz na organizowaniu tematów konkursowych i poletek doświadczalnych. Zazębiają się tu więc i oddziaływują na siebie funkcje poznawcza i produkcyjna.

Naukę zawodu rolnika, w oparciu o trzystopniowy kurs PR pobiera w naszym województwie około 10.500 uczestników, zrzeszonych w ponad 1000 zespołach. Wiadomości te o retoryczną sprawdzają oni na 3.140 poletkach doświadczalnych. Sprawdzianem zdobytej wiedzy są również odbywane corocznie powiatowe i gro-

„Czołg przyszłości dla Bundeswehry

70 inżynierów zachodnioniemieckich pracuje przy rysonach nad nowym typem „czołgu przyszłości 70” jaki ma jak najszybciej wejść do produkcji w wyniku współpracy między rządami i koncernami USA i Niemieckiej Republiki Federalnej. Ze strony zachodnioniemieckiej partnerem w skonstruowaniu tego czołgu jest „Deutsche Entwicklungsgesellschaft gmbh” w Augsburgu, ze strony amerykańskiej „General Motors” i „Philco Corporation” należąca do koncernu Forda. Wstępne prace przygotowawcze odnośnie „czołgu przyszłości 70” zostały już zakończone, wobec czego strony zachodnioniemieckie i amerykańska przystąpiły obecnie do wydania zamówień licznym kooperantom. I tak np. firma „Daimler – Benz” (koncern Flika) otrzymała polecenie skonstruowania specjalnie silnego motoru dla nowego czołgu.

Augsburska „Entwicklungsgesellschaft” otrzymała od rządu bawarskiego na wstępne prace 40 mln marek, rząd USA zaś dał „General Motors” na ten sam cel 10 mln dolarów. Według oświadczenia bawarskiego Ministerstwa Obrony, „czołgiem przyszłości 70” interesują się już inne państwa członkowskie NATO, mianowicie Belgia, Wielka Brytania, Włochy, Kanada i Holandia. Zbyt i zarobek będzie więc zapewniony. W oparciu o istniejące plany nowy czołg ma wejść do seryjnej produkcji najpóźniej w 1970 roku. (ZAP)

HISTORIA KONWOJU PQ – 17 (4)

„Via dolorosa” rozproszonego konwoju

Rozproszone statki płynęły na wschód, ku zbawczym brzegom Nowej Ziemi, jednakże każda przebyta mila i każda godzina, jaka od chwili rozproszenia konwoju upłynęła, zbliżała je nieuchronnie ku zagładzie. Przedsmakiem oczekującego statki i ludzi losu był już pierwszy dzień po rozproszeniu, dzień u którego schyłku storpedowany został „Tirpitz”.

Jednym z sześciu zatopionych tego dnia statków był amerykański frachtowiec „Washington”. Płynął on w towarzystwie dwóch brytyjskich frachtowców i wszystkich trzy zostały zatopione bombami „Junkersów 88”. Za-

madzkie olimpiady i wystawy rolnicze.

Plon dotychczasowej działalności PR, to 8.700 młodych którzy ukończyli trzystopniowy program szkolenia i zdali odpowiedni egzamin przed komisją państwową (po szkole podstawowej) lub społeczną (bez ukończonej klasy 7). Jednakże liczba zaczynających PR jest 3–5 razy większa od zdających egzamin końcowy. Dochodzimy tu do trudności, z którymi boryka się ten typ szkolenia rolniczego.

Na czoło wysuwają się braki kadrowe. Personel pedagogiczny zespołów PR opiera się na instruktorach (jeden na powiat) i opiekunach zespołów. Na nich to ciąży niełatwy obowiązek kształtowania postawi przelamywania oporów psychicznych uczniów, oporów, wynikających nieraz z braku wiary we własne siły, a czasem ze wstydu przed ujawnieniem niedostatków w przygotowaniu ogólnym. Oni powinni pobudzać i inspirować zainteresowania samokształceniowe, uczyć wiązania teorii z praktyką, wreszcie kształtować pożądaną postawę ideową młodego człowieka.

Już to pobieżne wyliczenie wskazuje jak wiele zależy od przygotowania zawodowego i pedagogicznego kadr zespołów PR.

Tymczasem z opracowań, zajmującego się tym problemem doc. Stanisława Michalskiego z poznańskiego WSR wynika, że przy końcu 1963 r. zaledwie 3 instruktorów PR posiadało ukończone studia, 16 – średnie szkoły rolnicze, 6 – niepełne średnie, 3 – średnie ogólne. Tylko jeden z nich posiadał kwalifikacje pedagogiczne (liceum pedagogiczne). W tym samym roku 11 instruktorów zmieniło pracę, a na ich stanowiska zaangażowano nowych. Wielu instruktorów, którzy bądź to ukończyli kurs pedagogiczny, bądź zdobyli średnie wykształcenie rolnicze, przeszło do pracy na lepiej płatne stanowiska, a na ich miejsce, wskutek braku chętnych, zaangażowano osoby o słabszym przygotowaniu, z odpowiednio mniejszym uposażeniem.

Oprócz instruktorów, w skład kadr PR wchodzi też opiekunowie społeczni. Funkcje te pełnią zazwyczaj pracownicy służby rolnej, działacze ZMW i nauczyciele. W ro-

MUZYKA

Po 6 latach przerwy koncertował w Poznaniu słynny laureat I nagrody konkursu chopinowskiego – Maurizio Pollini. Aula UAM znowu zapeliła się „po brzezi” entuzjastami muzyki, którzy doskonale pamiętali tamten występ włoskiego pianisty. A co się wówczas u nas działo! Pięsetem na tym miejscu: „Sala uciszyła się jak makiem siał. Ludzie wstrzymywali oddech nie chcąc uronić ani jednego tonu z gry artysty. A potem nastąpiły owacje, podziękowania.

Poeta fortepianu

okrzyki z galerii i liczne bisy, których nie szczędził 18-letni maestro”. Mineło sporo czasu. O Pollinim jakoś ucichło. Wieść niesła, że chorował i musiał przerwać występ. Jednak szczęśliwie „wrócił do formy”. Na poznański recital wybrał sobie wielce odpowiedni repertuar, złożony w I części z utworów wyłacznie Chopina. Reszta wieczoru wypełniła muzyka Skriabina i Prokofiewa. Szczególnie uderzająca cecha

ku szkolnym 1960/61 Ministerstwo Oświaty wydało zalecenie, aby nauczyciele szkół podstawowych podejmowali opiekę nad zespołami PR, zwłaszcza stopnia pierwszego, wymagającego szczególnej pomocy dydaktycznej we wdrożeniu się do pracy samokształceniowej.

W tym czasie w pracy zespołów PR na terenie Wielkopolski brało udział 240 nauczycieli. Trzy lata później, przy poważnym rozwoju ilościowym PR, liczba ta zmalała do 175; przybyło natomiast 883 opiekunów społecznych. Wiele tu wyjaśnienia zarządzenie Ministra Rolnictwa z 1963 r., w myśl którego opiekunowie zespołów PR (z wyjątkiem nauczycieli wynagradzanych przez resort oświaty) otrzymują wynagrodzenie w zależności od każdego promowanego ucznia: na stopień drugi po 50 zł, na stopień trzeci po 100 zł oraz za każde uzyskane świadectwo zakończenia również po 100 zł. Stworzone bodźce materialnego zainteresowania sprawiły, że wielu znalazło się chętnych do sprawowania tej funkcji. Podejmują się jej najczęściej pracownicy służby rolnej, nie posiadający jednak żadnego przygotowania pedagogicznego.

Oto jedna z przyczyn, dla której uczestnicy zespołów PR, zwłaszcza na stopniu początkującym, nie otrzymują dostatecznej pomocy dydaktycznej. Znaczna więc część młodzieży załamuje się już na pierwszym roku nauczania. Swoistą wymowę ma również to, że spośród niewielkiej części młodzieży, która przebiła się pomyślnie przez wszystkie trzy stopnie szkolenia, zaledwie około 1/4 decyduje się na przystąpienie do egzaminu końcowego.

„Mimo licznych, jeszcze braków i niedomagań obję formy przysposobienia rolniczego – SPR i PR są potrzebne. Dzięki nim można i należy do roku 1970 ogarnąć nauką zawodu rolniczego całą młodzież wiejską, zamierzającą objąć gospodarstwa rodzinne lub też specjalizować się dalej.

FELIKS BIŁOS

- 1) „Głos” nr 29, 4. II. 1966
- 2) „Pozaszkolne kształcenie rolnicze w Polsce Ludowej”. Wydawnictwo Poznańskie, 1965 r.

Poeta fortepianu

okrzyki z galerii i liczne bisy, których nie szczędził 18-letni maestro”.

Minęło sporo czasu. O Pollinim jakoś ucichło. Wieść niesła, że chorował i musiał przerwać występ. Jednak szczęśliwie „wrócił do formy”. Na poznański recital wybrał sobie wielce odpowiedni repertuar, złożony w I części z utworów wyłacznie Chopina. Reszta wieczoru wypełniła muzyka Skriabina i Prokofiewa.

Szczególnie uderzająca cecha

nościowe się wyczerpały, ludzie dochodzili do kresu swych sił. Wreszcie 11 lipca ukazały się z dala kontury ładu. Następnego dnia 46 ludzi załogi s/s „Washington” wylądowało na Nowej Ziemi.

Był to dopiero jeden etap tej „Via dolorosa” która nie ominęła niemal żadnego statku z konwoju PQ-17, i to bynajmniej nie najgorszy etap. Nie znajdując żadnego osiedla zamieszkałego, rozbitkowie upolowali kilka mew, które – prymitywnie przyrządzone – na krótko zaspokoili dający się już silnie we znaki głód. Następnie rozbitkowie powrócili do szalup i kontynuowali rejs w kierunku południowym, wzdłuż wybrzeży Nowej Ziemi. Po dwóch dniach nastąpiło spotkanie z czterema szalupami, obsadzonymi rozbitkami z holenderskiego statku „Paulus Potter”, który zatopiony został również krótko po rozproszeniu konwoju. Ponownie lądowano na wyspie celem zdobycia żywności w postaci upolowanego dzikiego ptactwa.

W trakcie dalszej podróży napotkano w malej zatoczce amerykański statek „Winston Salem”, unieruchomiony na mieliznie. (Admirał

Pomyślnie lądowanie na Księżycu radzieckiej stacji automatycznej „Łuna 9” wzbudziło zrozumiałe za interesowanie budową gruntu na Księżycu. Od własności gruntu zależą bowiem przede wszystkim warunki lądowania i poruszania się po Księżycu. Dla zapoznania czytelników z tymi problemami pozwolę sobie przedstawić krótki przegląd dotychczasowych teorii o budowie gruntu na Księżycu, opracowany na podstawie publikowanych materiałów.

Atmosfera Księżyca: — bez znajomości atmosfery istniejącej na Księżycu nie można określić własności jego gruntów. Wiadomo, że siła przyciągania na Księżycu jest sześciokrotnie mniejsza od siły przyciągania na Ziemi. Wahania temperatury nie są dotychczas dokładnie ustalone. Ogólnie przyjmuje się, że temperatura zmienia się w granicach od –150° do +1200°C. Można jednak spotkać poglądy, że temperatura zmienia się w granicach od –100° ± 500°C. do +120° ± 500°C. Przyjmuje się również, że Księżyc nie jest otoczony warstwą powietrza. Pomiaru nie wykluczają jednak możliwości występowania niektórych ciężkich gazów. Poza tym lokalne koncentra-

500 rocznica „Pokoju Toruńskiego”

W toku tegorocznych obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego odbędą się uroczystości związane z przypadającą w br. 500 rocznicą „Pokoju Toruńskiego”, który zakończył 13-letnią wojnę z Krzyżakami (1454–1466), przywracając panowanie Polski nad ujściem Wisły, wraz z Elblągiem, Malborkiem i Warmią oraz położył kres niezawisłości politycznej zaborczego Zakonu.

Miejscem ogólnopolskich uroczystości z okazji tej rocznicy będzie Toruń. Na dni od 3–11 września br. zaplanowane są tu ogólnopolskie sesje naukowe historyków sztuki i dziejów Pomorza, akademie, koncerty, zloty, wystawy i wiele innych różnorodnych imprez, których kulminacyjnym punktem ma być wielki wiec ludności.

Ruiny zamku krzyżackiego nad Wisłą zostaną przekształcone w rezerwat architektoniczno-historyczny i muzeum. Groźna niegdyś warownia została niemal całkowicie zburzona przez mieszczan toruńskich już w 1454 r.; obecnie archeolodzy wraz z konserwatorami zabytków odsłoniли i zabezpieczyli jej zachowane fragmenty.

PAP

planizmu Polliniego stanowi wyjątkowa komunikatywność jego arcy. a także swoboda. On urodził się chyba dla estrady. Podobna łatwość miał niezapomniany Raul Koczalski, który zresztą należał także do owego radzieckiego wśród odwórców typu „poety fortepianu”. I Pollini, gdy zapadnie w trans, zdaje się, że improwizuje w natchnieniu, meluje dzwiekami, tworzy. Nic tu pedantycznego ani „wyczonego”. Zdziwila elastyczność chopinowskiego rubato (czyli ciągłych zwalniań i przyspieszeń) oraz jakaś wrecz słowiańska miękkość arcy. W rozmarzeniu płynę-

Gołwko podejrzewa, że kapitan statku nie chce ryzykować dalszego rejsu, uczynił to rozmyślnie, wchodząc na mieliznę. Na jego pokładzie spożyto pierwszy od dziesięciu dni normalny posiłek, po czym rozbitkowie zostali zaokrętowani na radzieckim statku wielorybnym, który przewiózł ich na pokład brytyjskiego statku „Em pire Tide”. Statek ten, wchodząc uprzednio w skład konwoju, był długo ścigany przez niemiecki okręt podwodny, jednakże zdołał uciec cało i znalazł schronienie w Cieśninie Matoczek, oddzielającej od siebie obie części Nowej Ziemi. Mając na pokładzie czterech tysięcy ludzi, mały ten statek wyruszył z zamiarem dotarcia do Archangielska.

Rozpoczął się nowy, trzeci z kolei etap „Via dolorosa” załóg statków, zniszczonych przez U-Booty 5 i 6 lipca. Stały natoly bombowców niemieckich i brak wyżywienia spowodowały w rezultacie wyokrętowanie załogi „Washingtona” na wybrzeżu Nowej Ziemi. „Empire Tide” podjął na nowo rejs i 20 lipca udało mu się napotkać kilka statków rozproszonego konwoju

Z czego jest zbudowana powierzchnia Księżyca?

cje gazów mogą występować w pobliżu kraterów. Ciśnienie atmosferyczne na Księżycu ocenia się od 10⁻⁴ do 10⁻¹³ milimetra słupa rtęci. Ciśnienie atmosfery ziemskiej wynosi 760 mm słupa rtęci.

Struktura i skład gruntów księżycowych: skaliste podłoże Księżyca ukształtowało się przed kilku miliardami lat. Od tego czasu, z powodu braku warstwy powietrza, powierzchnia Księżyca jest narażona na ustawiczne uderzenia meteorytów i mikrometeorytów. Na powierzchnię Ziemi docierają tylko nieliczne, większe meteoryty, gdyż większość z nich ulega spaleni w atmosferze ziemskiej. Spadające meteoryty i mikrometeoryty powodują stały przyrost masy materiału na powierzchni Księżyca. Ocenia się, że w ciągu istnienia Księżyca nastąpiło zwiększenie jego masy o 2 kg na każdym centymetrze kwadratowym. Meteoryty uderzają w powierzchnię Księżyca z dużą energią powodując rozbitcie skały rodzimej i rozrzućenie odłamków, które upadają w postaci rozrzućonej plazmy lub rozproszonego pyłu. Podczas uderzenia wydzielają się również pewne ilości gazów. Uderzenie jednego meteorytu może zmienić strukturę gruntu o masie tysięcy razy większej od tego meteorytu. Od tych zjawisk zależy struktura i grubość warstwy gruntu.

Dotychczas nie znany jest skład materiału gruntu księżycowego. Większość badaczy jest zgodna, że są to jakieś krzemiany. Na Ziemi nie znaleziono jednak skały, której własności fizyczne (stała dielektryczna, kąt polaryzacji, właściwości termiczne, jasność i współczynnik barwy) odpowiadałyby jednocześnie własnościom określonym dla skał na Księżycu. Należy jednak za znaczny, że skały ziemskie nie były dokładnie badane w warunkach jakie panują na Księżycu i nie można wykluczyć, że niektóre z nich mogą takie własności wykazywać.

Na podstawie pomiarów z Ziemi analizy otrzymanych obrazów powierzchni Księżyca oraz wyników laboratoryjnych badań gruntu w warunkach zbliżonych do warunków księżycowych opracowano przed wystąpieniem stacji „Łuna 9” następujące teorie o strukturze i własnościach gruntów księżycowych:

▲ Teoria skały litej pokrytej jednocentymetrową (a najwyżej

kilkucentymetrową) warstwą żuźla meteorytowego, który jest podobny do występującej na ziemi pęcherzykowatej lawy (pumeksu); za teorią tą wypowiadali się wielu selenologów radzieckich.

▲ Teoria struktury „bajkowych pałaców” (Fairly Castle). Na podstawie pomiarów fotometrycznych wnioskowało się, że powierzchnia Księżyca na grubości kilkudziesięciu metrów pokryta jest warstwą drobnego, luźno ułożonego pyłu. Z powodu adhezji działającej między cząstkami i grupami cząstek utworzyła się struktura komórkowa o dużych komorach, struktura „bajkowych pałaców”. Struktura ta miała przypominać plaster miodu o dużych otworach. Podobną strukturę, lecz o znacznie mniejszych porach wykazują na ziemi niektóre pyły i lessy makroporowate.

▲ Teoria mchu reniferowego zakłada, że podłoże skaliste pokryte jest kilkucentymetrową warstwą mchu o strukturze sfilcowanej podobnej do mchu reniferowego.

▲ Teoria „puchu cukrowego” (Cotton Candy). Z pomiarów fal radiowych wnioskuje się, że skały księżycowe pokryte są kilkumetrową warstwą cienkich tuskowatych odłamków skalnych o strukturze podobnej do sprzedawanego na patykach puchu cukrowego.

▲ Teoria sklejonych cząstek tworzących strukturę powierzchniową. Badania pyłów krzemowych w próżni wskazyują, że powierzchnia Księżyca powyżej skały litej może być pokryta materiałem o twardej strukturze składającym się ze zlepionych cząstek.

▲ Struktura gąbki skalistej. Podczas topienia krzemianów w bardzo niskim ciśnieniu tworzy się struktura gąbeczasta, która może powstawać podczas uderzania meteorytów o powierzchnię Księżyca.

Z przytoczonych wyżej teorii gruntów najbardziej niekorzystną dla lądowania i poruszania się po Księżycu była teoria „bajkowych pałaców”. Wiadomo z mechaniki gruntów, że grube warstwy luźno sypanego pyłu są najgorszym gruntem. Dlatego badania gruntów w laboratoriach zachodnich prowadzono głównie pod kątem tej teorii.

Z ogłoszonych już informacji przekazanych przez „Łunę 9” wynika, że teoria struktury „bajkowych pałaców” nie znalazła potwierdzenia. Uczni radzieccy ogłosili, że powierzchnia Księżyca ma wiele zagłębień, wzgórków i jest bardzo chropowata jednak nie widać na niej śladów pyłu. Najcenniejsze pomiary i informacje zostały na razie przekazane do laboratoriów. Potrzeba pewnego czasu na ich skonfrontowanie, przeprowadzenie analizy i opracowanie poprawnej teorii.

Dr inż. JERZY PRZYSTAŃSKI

waniu (obie pierwsze części). Znakomite to dzieło słuchaliśmy już w znacznie ciekawszej interpretacji, choćby S. Richtera lub W. Małcużyńskiego (który gra Prokofiewa z ostrzejszymi akcentami, drapieżniej, bardziej emocjonalnie). Koniec końców publiczność była chyba zadowolona z drugą częścią recitalu i nawet nie poprosiła włoskiego wirloza o zwycięstwo nad dalki. Nie ma rady — Maurizio Pollini zostanie w pamięci uczestników wieczoru wyłącznie jako chopinista i to na miarę bardzo niepowodzenia indywidualności.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

W towarzystwie eskortowców. W trakcie rejsu przypłynęły z pomocą dwa radzieckie niszczyciele i ostatnie, 25 lipca mały konwój składający się z 5 statków, eskortowanych przez 2 radzieckie niszczyciele, 3 francuskie korwety i 6 mniejszych eskortowców brytyjskich, wpłynął do Archangielska. Członkowie załogi „Washington” przywiezieni zostali tam w późniejszym terminie.

Podobne i nie lepsze były przygody innych grup rozproszonego konwoju i innych statków. Burze śniegowe i gęsta mgła spowodowały w nie mniejszym stopniu rozproszenie się i pogubienie statków, co uprzednio wiadomości o zbliżeniu się „Tirpitzu”. I tak np. statek typu „Liberty”, „Daniel Morgan”, odłączył się w czasie mgły od trzech innych towarzyszy niedoli i płynął samotnie. Po południu 5 lipca napotkał inny płynący samotnie statek, „Fairfield City”, i oba zostały pod wieczór tego

dnia zaatakowane przez bombowce typu „Ju-88”. Podczas pierwszego ataku, wykonanego przez trzy bombowce, zatopiony został „Fairfield”. Krótko potem trzy dalsze samoloty dołączyły do pierwszej trójki i razem usiłowały zniszczyć „Morgana”. Natoty nie dały jednak żadnego rezultatu, mimo kilku ataków. W kwadrans później nadleciała następna piątka bombowców i znowu rozgorzała zacięta walka między napastnikami a obsługą działek przeciwlotniczych amerykańskiego statku, zakończona wspaniałym sukcesem artylerzystów, którzy strącili aż dwa samoloty. Ale i Niemcom wreszcie dopisała fortuna, gdyż dwie bombowce zrucono przez ostatni z atakujących samolotów padły tuż przy burcie statku, powodując groźne uszkodzenie poszycia, po którym „Daniel Morgan” poczęł szybko nabie-

Dokończenie na str. 4

JERZY PERTEK

Historia, którą chcemy dzisiaj opowiedzieć znana jest dobrze wszystkim władzom w powiecie pleszewskim. Prezydium PRN, Prokuratura, Sąd Powiatowy, Milicja Obywatelska — szukali możliwości rozwiązania tego nabrzmiałego konfliktu. Sprawa znalazła się nawet w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Poznaniu, ale nie może doczekać się zakończenia.

W Koźmińcu (gromada Dobrzyca, powiat Pleszew) stoi piękny ongiś, dwupiętrowy budynek. Należy do Państwowego Funduszu Ziemi, a znajduje się w dyspozycji Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN. Do roku 1956 dom należał do miejscowej spółdzielni produkcyjnej. Po jej rozwiązaniu, do domu, który przeszedł pod władanie PFZ, zaczęli wprowadzać się dzyty lokatorzy. Tylko jedna rodzina formalnie załatwiła swoje osiedlenie. Reszta lokatorów, a było ich 8, uważała otrzymanie przydziału od właściciela za rzecz nieistotną, wręcz zbędną. Przez wiele lat lokatorzy się zmieniali, ale nikt nie dbał o budynek. Nieuregulowanie tych spraw przez 10 lat stworzyło obecnie sytuację prawie bez wyjścia. Dla czego?

Do budynku należą obecnie gospodarce i 20 hektarów ziemi. Uprawiają ją rolnicy zamieszkali we wspomnianym domu — W. Paterek i M. Keller. Oni też starają się o prawa własności. Chyba takie rozwiązanie byłoby najlepsze, domem mogliby się ktoś nareszcie zająć. Rolnicy Paterek i Keller słusznie domagali się umożliwienia nabycia domu. Każda jednak decyzja była kwestionowana przez resztę mieszkańców. W rezultacie nie się nie zmieniło.

Niestety, nikt w powiecie nie zdobył się na wzięcie odpowiedzialności za przeprowadzenie do końca słusznej koncepcji. W miarę upływu lat trudności narastały...

Karol Kępka — mieszkaniec Koźmińca — pracownik mleczarni — mieszkał wraz z 4-osobową rodziną w trudnych warunkach. Gdy dowiedział się, że ze wspomnianego domu ma się wyprowadzić S. Taczka (zajmujący pokój z kuchnią), złożył 20 stycznia 1964 roku podanie do Prezydium PRN w Pleszewie o przydział mieszkania po Taczce. Był pierwszym — trzeba przyznać — który formal-

Od braku koncepcji do łamania prawa

nie, zgodnie z zarządzeniami pragnął uzyskać mieszkanie. 9 marca otrzymał odpowiedź negatywną. Motywacja pisma brzmiała:

„Budynek został wytypowany do sprzedaży przez Bank Rolny, w trybie przepisów z dnia 12 marca 1956 roku (...). Pierwszeństwo kupna mają osoby, dla których praca na roli stanowi zawód dający główne źródło utrzymania”.

W ten sposób Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN pragnął rozpocząć uregulowanie sprawy zasiedlenia parteru domu, dzieląc go między rolników Paterek i Kellera. Ta pierwsza decyzja na pewno pociągnęłaby następne i wreszcie może przestałby istnieć problem bezpieczeństwa domu. A jednak do tego nie doszło...

Odpowiedź Prezydium PRN nie zadowolila K. Kępki. Widząc tylko swoje racje (zdobyć lepszych warunków mieszkaniowych dla swojej rodziny), zdecydował się na pójście taką drogą jak inni lokatorzy i postawienie władzy wobec faktów dokonanych. 25 lipca 1964 roku, gdy S. Taczka wyprowadzał się, K. Kępka wniósł już swoje meble. Zauważyli to pozostali mieszkańcy parteru — Paterek i Keller. Czując zagrożenie dla swoich planów, wtargnęli oni do mieszkania Taczki. Paterek przez drzwi, Keller, wybijając kilofem dziurę w ścianie, wnosząc jednocześnie swoje meble. (Za takie postępowanie (łamanie przepisów) powinni ponieść konsekwencje — niestety do dziś władze nie pomyślały o tym). W takiej sytuacji Taczka wstrzymał swoją wyprowadzkę. W rezultacie w jednym pokoju mieszczą się sypialnie trzech rodzin. Taczki, Paterek i Kępki; ten ostatni w czasie zajść zdążył złożyć do mieszkania część swoich mebli. Wezwany do opuszczenia samowolnie zajętego lokalu, Kępka odmówił. 8 lutego Sąd Powiatowy w Pleszewie zasądził eksmisję Kępki i zapłacenie przez niego 250 zł kosztów sądowych.

Kępka poniósł konsekwencje za łamanie istniejących przepisów. Nawet trudne warunki mieszkaniowe nie usprawiedliwiają jego postępowania. Decyzje władz muszą być respektowane przez wszystkich obywateli. Istnieją bowiem inne, liczne formy dochodzenia swoich praw.

Kępka opłacił koszty sądowe, ale się nie wyprowadził. Szukał wszędzie pomocy. Pisał: do Rady Państwa, do Ko-

mitetu Wojewódzkiego PZPR, do Prezydium WRN, przedstawiał swoją sytuację, błagał o pomoc. Dziesiątki pism krążyły po kraju. Władze powiatu powołały specjalną komisję, która przeprowadziła wizję lokalną. Komisja stwierdziła skomplikowaną sytuację i nie podjęła żadnej obowiązującej decyzji.

Mija półtora roku, a w jednej izbie sypiają 3 rodziny. To że „wojna domowa” ogranicza się do ustnych potyczek, jest jedynie zasługą mężczyzn, którzy naprawdę wykazują w porównaniu ze swoimi żonami maksimum dobrej woli.

Biorąc pod uwagę trudną sytuację Kępki, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej przydzieliło mu dwie izby w tym samym domu, opuszczone przez jednego z dotychczasowych lokatorów. Niestety, Kępka nie mógł się do nich wprowadzić, bo znowu bezprawnie zajął te izby Keller. Naznaczona na 6 stycznia 1966 roku przeprowadzka nie doszła do skutku...

Jesteśmy przekonani, że sprawa budynku w Koźmińcu doczeka się wreszcie definitywnego rozstrzygnięcia. Niemniej przykład Koźmińca nie jest odoobniony. I dlatego właśnie warto zastanowić się nad przyczynami powstania takiej sytuacji.

Wydaje się, że podstawową przyczyną było to, że Wydział Rolnictwa Prezydium PRN nie miał żadnej koncepcji kompleksowego rozwiązania problemu. Nie uregulowano praw własności, nie podpisano umów z lokatorami i wreszcie nie wprowadzono w życie obowiązujących przepisów lokalowych.

Drugi wniosek jaki wypływa z omawianej sprawy to konieczność przestrzegania zasady, że praworządność obowiązuje wszystkie strony. Jeśli obywatele łamią istniejące przepisy, to ich postępowania nie można akceptować. Nie przestrzeganie tych zasad prowadzi bowiem do takich sytuacji jak w Koźmińcu.

JERZY KNAPIK

epizodów morskich w całej wojnie”.

Ostateczne rezultaty tragicznej przyprawy konwoju „PQ-17” były przygnębiające. Jeszcze nigdy przedtem — i chyba nigdy potem — konwój, w dodatku tak silnie chroniony, nie doznał tak ciężkiej klęski. Z 37 statków konwoju PQ-17 (wliczając trzy statki ratownicze, z których jeden został zatopiony oraz również zatopiony tankowiec floty) zatopionych zostało 22. Z wziętych 188.000 ton ładunku — 123 tys. ton poszło na dno. Ołbrzymia większość zatopionych statków padła ofiarą bomb i torped płynących samotnie lub w towarzystwie innych statków, ale bez eskorty okrętów wojennych. Potwierdza to tragiczny błąd, jaki po pełnił admirał Pound odwołując eskadrę krążowników i rozpraszając konwój. „Począwszy od miejsca rozproszenia, rejs ten był „via dolorosa” dla każdego statku handlowego. Nigdy nie było czegoś po dobnego w naszej historii morskiej — stwierdził amerykański historyk, kontradmirał prof. Morrison, relacjonując w swym dziele o amerykańskiej marynarce w II wojnie światowej (za które otrzymał Nagrodę Fundacji Balzana) losy 22 amerykańskich statków tego konwoju.

Zaatakowanie „Tirpitz” przez radziecki okręt podwodny, a później pomoc udzielona resztkom konwoju przez radzieckie okręty nawodne i lotnictwo, uchroniły konwój od jeszcze poważniejszych strat. Szczęśliwie uratowana została większość załóg zatopionych statków, w łącznej liczbie 1300 ludzi, którzy przeżyli trudy i niebezpieczeństwa, głód i zimno, odniesione rany i odmrożenia, niepewność i zwątpienie oraz inne przeciwności losu, jakich doświadczali w trakcie kilku, a nierzadko kilkunastodniowej i dłuższej „via dolorosa”, rozproszonego konwoju.

JERZY PERTEK

W halach, na zimowych torach i skoczniach

Świetnie spisali się nasi narciarze w Garmisch — Partenkirchen. Powracają oni do kraju z dwoma srebrnymi medalami. Pierwszy zdobył Sobczak w dwuboju narciarskim o mistrzostwo świata, drugi tytuł wicemistrzów wywalczyła w sztafecie 4 X 7,5 km, nasza czwórka w składzie: Rubis, Łukaszewski, Szepietowski i Sobczak. Na starcie stanęło 13 sztafet. Polacy ulegli jedynie Norwegom. Za nimi znalazły się zespoły: Szwedzi, ZSRR, Finlandii, Rumunii, Francji itd. Wyniki uzyskane na VII mistrzostwach świata w Garmischu to jeden z największych naszych sukcesów w sportach zimowych na przestrzeni ostatnich kilku lat.

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w austriackiej miejscowości Feldkirchen rozegrano biegi sztafetowe oraz konkurs skoków o „Srebrne narty Feldkirchen”. W sztafecie 3 X 5 km, kobiet zdecydowanie zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski, biegnąca w składzie: Biegun, Skorupa, Czerniawska. Dalsze miejsca zajęły zespoły: CSRS, NRF i Jugosławii. Konkurs skoków wygrał Jan Kawulok, wyprowadzając Kellersa — NRF, Damolima — Włochy i Kortivseka — Jugosławia.

Na międzynarodowych zawodach narciarskich we Francji o „Grand Prix Morzine” rozegrano slalom specjalny kobiet. Wygrała Francuzka Goitschel. W tak groźnej konkurencji Polka Halina Burajska zajęła szóste miejsce.

Reprezentacja Wrocławia w piłce ręcznej kobiet pokonała w stolicy Austrii drużynę Wiednia 11:4.

Koszykówka

I LIGA KOBIEC

AZS Toruń — Polonia W-wa 63:65
Spójnia Gdańsk — AZS AWF 75:73
Śleza — Lech 55:86
ŁKS — Olimpia 68:61
Spójnia Gdańsk — Polonia W-wa 66:51
AZS Toruń — AZS AWF 57:63
ŁKS — Lech 85:82
Śleza — Olimpia 58:71

TABELA

1. ŁKS	11	20	803:705
2. Wisła	10	19	663:606
3. Olimpia	11	19	632:593
4. Spójnia Gdańsk	11	19	745:685
5. AZS AWF	11	17	678:692
6. Polonia	11	15	570:667
7. Lech	11	15	716:683
8. Śleza	11	13	638:765
9. Korona Kraków	10	13	413:366
10. AZS Toruń	11	12	605:780

Nie możemy, niestety, podać wyników meczu Wisła — Korona. Doniesienia agencyjne mówią tylko i wyłącznie o wysokim zwycięstwie Wisły, bez szczegółowego rezultatu.

LIGA WOJEWÓDZKA KOBIEC
Olimpia II — Wiśniowicz Kalisz 2:0
AZS Poznań — Lech II 75:51
Rawicki KKS — Gór. Konin 32:46
Gwardia Piła — Energetyk 54:85

TABELA

1. AZS	12	24	1057:544
2. Energetyk	12	21	806:549
3. Lech II	12	20	743:571
4. Olimpia II	12	20	635:542
5. Gwardia Piła	12	17	664:843
6. Górnik Konin	12	16	583:548
7. Rawicki KKS	12	13	481:869
8. Wiśniowicz Kalisz	12	12	448:899

LIGA WOJEW. MĘŻCZYZN
Warta — AZS 60:83
Stal Ostrow — Ostrowia 42:65
Lech II — Polonia Leszno 58:52
Olimpia — Rawicki KKS 101:60
Victoria Jarocin — Górnik Konin mecz przełożony.

TABELA

1. Olimpia	12	23	1002:716
2. AZS	12	23	929:597
3. Lech II	12	19	714:722
4. Ostrowia	12	19	807:791
5. Rawicki KKS	11	17	690:717
6. Górnik Konin	10	15	587:618
7. Polonia Leszno	12	15	672:819
8. Warta	12	15	707:787
9. Victoria Jarocin	11	14	668:389
10. Stal Ostrow	12	14	642:765

Młodzi bokserzy wystartowali do rozgrywek pucharowych

Już pierwsze tegoroczne spotkania o bokserki puchar juniorów PZB i GKKFit przyniosły niespodzianki. Reprezentacja Krakowa przegrała na własnym ringu z Lublinem 6:16. Poznań zremisował w stolicy Dolnego Śląska z reprezentacją Wrocławia 11:11.

Zdaniem obserwatorów gospodarze mogą mówić o szczęściu, gdyż dwukrotnie uzyskali ich reprezentanci remisy, w walkach, w których gorowali zawodnicy Poznania, mianowicie w wadze muszej — Fieske i w lekkiej — Strzelecki, byli oni wraz z Ossowskim i Frackowiakiem najlepszymi zawodnikami Poznania.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Gdańsk — Szczecin 16:4, Bydgoszcz — Koszalin 16:6, Olsztyn — Białystok 10:12, Katowice — Rzeszów 14:8, Opole — Zielona Góra 10:12. Nie odbył się mecz Warszawa — Łódź.

Nie wiedzieliśmy w walkach o wejście do II ligi Sokolowi z Pity. Po ostatniej porażce z drużyną Avii Świdnik 8:12 szanse na awans są znikome. W drugim meczu Polonia z Jeleniej Góry zwyciężyła Lubliniankę 12:8. Oba zwycięskie zespoły są faworytami w walce o wejście do II ligi.

natomiast w spotkaniu mężczyzn wygrali gospodarze 14:10. Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym w Bratysławie zakończyły się dużym sukcesem reprezentantów — Austrii, którzy zdobyli dwa złote i jeden srebrny medal, reprezentanci Anglii i NRD wywalczyli po jednym złotym i jednym srebrnym medalem, CSRS — dwa brązowe, a Francja i NRF po jednym brązowym.

Tragiczny wypadek miał miejsce podczas bobslejowych mistrzostw świata w Cortina d'Ampezzo. Czwórka NRF jadąc z olbrzymią szybkością, na niebezpiecznym wirażu, znajdującym się w połowie trasy, wyleciała z toru, wpadając z impetem na drzewo. Całą czwórkę odwieziono do szpitala. Zawodnik Pensberger zmarł po 15 minutach, z trzech pozostałych, w groźnym stanie znajduje się Sebert. Zawody na znak żałoby przerwano.

Halowym mistrzem tenisowym XVII zimowych mistrzostw Polski został Wiesław Gasiorek z poznanskiej Warty po pięciostopowej walce z Maniewskim. W grze podwójnej mistrzostwo Polski przypadło również poznanskiej parze: Gasiorkowi i Piątkowi. Gratulujemy!

Zwycięzca ogólnopolskiego turnieju szermierczego w szpadzie został Nielaba ze stołecznej Legii przed swym klubowym kolegą Barburskim.

W międzynarodowym turnieju floretowym zwyciężył Janusz Różycki przed Zbigniewem Skrudnikiem. W Linzu startowało 71 zawodników z 5 krajów.

W Warszawie gościł doskonały szachista radziecki, b. mistrz świata Michał Tal. Rozegrał symulantkę z zegarami z reprezentacją stołeczną. W drużynie gospodarzy wystąpiło 5 mistrzów i 3 kandydatów na mistrzów. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Tala 6,5:1,5.

W tradycyjnym turnieju koszykarskim o Puchar Ziem Nadodrzańskich i Nadbałtyckich w Koszalinie, pierwsze miejsce zajęła drużyna Bydgoszczy przed Gdańskiem.

Konkurs skoków narciarskich

I liga sztangistów bez udziału Poznania

Polscy sztangiści dokonali pierwszej fazy tegorocznych przygotowań do bogatego sezonu, którego kulminacyjnym punktem będą mistrzostwa świata w stolicy NRD — Berlinie (październik).

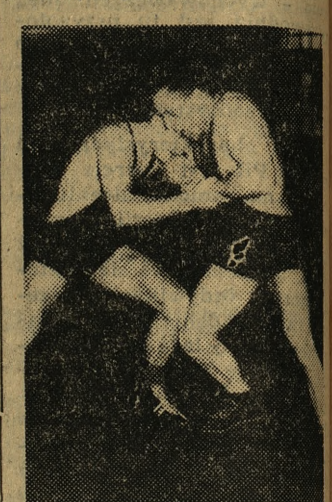
Inauguracją tegorocznych międzynarodowych sezonów będzie między innymi spotkanie z drużyną reprezentacji Polski z drużyną Bułgarii (12 marca). W drugiej połowie marca pierwsza drużyna weźmie prawdopodobnie udział w międzynarodowych zawodach w Rydze.

Sprawdzeniem poziomu szerokiej czołówki polskiej będą pierwsze w historii polskich ciężarów rozgrywki o mistrzostwo ligi. Warto przypomnieć, że wprowadzone one zostały w miejsce przeprowadzanych dotychczas drużynowych mistrzostw Polski. 12 zespołów ligowych, podzielono na cztery grupy, w których odbędą się po cztery trójmecze. Podział jest następujący: Grupa I: Legia, Lotnik i AZS AWF; grupa II: MZS Mazowiec, Fala Kazuń i Orzeł Białogard; grupa III: HKS Szopienice, Iskra Białogard i Śląsk Wrocław oraz grupa IV: Ruch Chorzów, Górnik Thorez Walbrzych i BKS Bielsko. Trójmecze ligowe zostaną rozegrane 3 i 17 kwietnia, 15 maja oraz czwartki na jesieni. Kolejność zespołów ligowych ustalona zostanie na podstawie sumy kilogramów podniesionych przez wszystkich zawodników danego klubu. Pierwsza drużyna zdobywa tytuł mistrza Polski, natomiast dwie ostatnie spadają z ligi. Na ich miejsce awansują zespoły, które zajmą dwa pierwsze miejsca w zawodach eliminacyjnych przeprowadzonych na jesieni dla wszystkich pozostałych drużyn.

na skoczni w Szczyrk wygrał Zdzisław Przybyła przed Piotrem Walą. W bardzo ciężkich warunkach, na zlodowiałych i mokrych trasach, odbył się VI rajd samochodowy po „Ziemii Krakowskiej”. Zwyciężyła para Ewa i Sobiesław Zasada AP Kraków na „Steyre Puch”. (x)

Na zapasniczej macie

Dwudniowe zawody w zapasach o mistrzostwo WKZZ w stylu klasycznym zgromadziły 51 zawodników z czterech klubów. W punktacji drużynowej wygrał Energetyk 65,66 pkt. przed Unią Swarzędz 55,5 pkt., Cybiną 21,83 pkt. i Wartą 19 pkt.



Pojedynki w wadze piórkowej między Spychałą a Energetyką i reprezentantem swarzędzkiej Unii Kamińskim (z lewej) rozstrzygnął, po wyrównanej walce na swojej korzyść zawodnik Energetyka.



Spotkanie w wadze półciężkiej między Cichockim (Warta) a Włodarczykiem (Unia) zakończyło się remisowo. Po ukończeniu pojedynku i zważeniu zawodników, okazało się, iż leżącym jest Włodarczyk (na zdjęciu z lewej strony) i zgodnie z przepisami iemu przyznano pierwsze miejsce w tej wadze.



W wadze muszej bezkonkurencyjny okazał się B. Miecznik z Energetyki, który nie przegrał żadnej walki, kładąc wszystkich swoich przeciwników na łopatki. Widzimy go w pojedynku z kolegą klubowym Andrzejakiem (u dołu).

Fot. (4) — K. Przechodźnik



Z wielką uwagą śledzili przebieg walk (od lewej) lekarz M. Krowiak, sędzia międzynarodowy i spikier zawodów R. Smoczyński oraz pan z POZZ — M. Francuszkiewicz.

„Via dolorosa” rozproszonego konwoju

Dokończenie ze str. 3

rać wody. Załoga przeszła wte ty do szalup, co okazało się dla niej zbawienne, gdyż krótko potem obok pogrążonego statku wynurzył się U-Boot i zatopił go torpedą. Ostatecznie załogi obu statków uratowały się w łodziach ratunkowych, które nad ranem następnego dnia odnaleziono zostają przez samotnie pływające tankowce radzieckie „Donbass”, również z konwoju „PQ-17”. Tankowiec ten odparł trzy ataki niemieckich bombowców, tracąc przy tym jeden z nich, i dotarł w nocy na 8 lipca do portu Ioanka u wejścia do Morza Białego, a następnie do Archangielska.

Podobnie jak wspomniany już „Empire Tide”, tak i kilka innych statków i okrętów znalazło schronienie w Cieśninie Matoczkina. 6 lipca znalazło się tam sześć statków handlowych w asyście kilku eskortowców i wyruszyło w konwoju wzdłuż brzegów Nowej Ziemi i później w kierunku na Ioankę. W gęstej mgie jeden statek stracił łączność z konwojem i zawrócił do Matoczkina Szaru, pozostałe były wystawione na ciągłe ataki lotnicze. Spowodowały one zatopienie dwóch statków i poważne uszkodzenie frachtowca „Samuel Chase”, który jednak wraz z innymi jednostkami tego konwoju dotarł do Ioanki, i później do Molotowska. Cała ta grupa zawdzięczała ocalenie nader skutecznej interwencji i później nieustannej ochronie, jaką daly radzieckie samoloty.

Statek „Benjamin Harrison”, który powrócił 8 lipca do Cieśniny Matoczkina, napotkał tam brytyjski uzbrojony trawler — trzy statki. Ta mała część kon-

Pracownicy poszukiwani

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierownika technicznego oraz kierownika budowy — przyjmie zaraz lub w ustalonym terminie — Remontowo-Budowlana Spółdzielnia Pracy w Świebodzinie, ul. 22 Lipca 8, telefon 32-79. Zapewniamy dobre warunki pracy i pracy. W705

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego Wyrzysk z siedzibą w Rudzie, telefon 172 Wyrzysk, woj. bydgoskie — zatrudni zaraz:

- 2 KIEROWNIKÓW GRUPY ROBÓT — technik z uprawnieniami,
- 4 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników budowy — z uprawnieniami.

Wynagrodzenie w/g tabeli I układu zbiorowego pracy w budownictwie. Po okresie próbnym możliwość otrzymania mieszkania. W774

Dyrekcja Budownictwa Rolniczego — Inspektorat w Szamotułach, ul. Chrobrego 2 — zatrudni natychmiast —

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do pracy w Dziale Przygotowania Dokumentacji.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W796

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 — w Poznaniu — przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych

- MURARZY, TYNKARZY oraz ROBOTNIKÓW.

Ponadto przedsiębiorstwo przyjmuje kandydatów w wieku powyżej 18 lat do przyuczenia w zawód murarstwa.

Zgłoszenia przyjmują Dział Pracy i Płacy, ulica Obornicka nr 27/229. W850

Spółdzielnia Pracy „Budowlana” Gniezno, ul. Dąbrowska 2 — przyjmie do pracy od 1. IV. 1966 r.:

- TECHNIKA BUDOWLANYCH z uprawnieniami,
- MAJSTRA BUDOWLANYCH z uprawnieniami lub stwierdzeniem kwalifikacji majstra,
- ZAOPATRZENIOWCA branży budowlanej — wykształcenie średnie ekonomiczne.

Warunki pracy i płacy do omówienia z Zarządem. Zamiejscowym mieszkańcom nie zapewniamy. W799

PGR Sienno, pow. Ślubice, p-ta i stacja kolejowa Osno Lubuskie — przyjmie do pracy

- OWCZARZA Z KWALIFIKACJAMI.

Termin rozpoczęcia pracy do uzgodnienia. W866

INŻYNIERA - ROLNIKA — ze znajomością zagadnień mechanizacji rolnictwa — na stanowiska kierownika zakładu doświadczonego (gospodarstwa rolnego), w powiecie szamotulskim — zatrudni natychmiast Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starołęcka 31. W873

Dyrekcja P.P. „Uzdrowisko Kołobrzeg” w Kołobrzegu — zatrudni:

- INŻYNIERA INSTALACJI SANITARNYCH na stanowisko głównego mechanika.

Wynagrodzenie wg. stawki obowiązującej w służbie zdrowia.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru kandydata. Zgłoszenia kierować: Kołobrzeg, ul. Ks. Ściegiennego 4. W877

+

Dnia 4 lutego 1966 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., matka najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, sp.

Jawiga Kociemba

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI

16499g

Dnia 4 lutego 1966 roku zmarł nagle,

Feliks Piaskowski

kierownik budowy w Kostuchnie

W Zmarłym tracimy długoletniego i cenionego pracownika i koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godzinie 15 w Kostrzynie Wielkopolskiej.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA PRACOWNICY „REMOPAP” Poznań

K887

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój nigdy niezapomniany mąż, ojciec i dziadek, sp.

Wincenty Jarecki

powstańc, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Lubeckiego 8. 16520g

+

Dnia 5 lutego 1966 roku, zmarł w Poznaniu, po krótkiej i ciężkiej chorobie, nasz ukochany brat, szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 65, sp.

mgr Adam Potrawiak

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 9 bm. o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Stolarska 2 m. 1, Puszczykowo, Koziegłowy, Gdańsk, Warszawa. 16585g

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa, siostra i babunia, przeżywszy lat 72, sp.

Czesława Kubowiczowa

z domu SZYMAŃSKA

5-letnia była więźniarką obozów koncentracyjnych Ravensbrück i Mauthausen

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają w żalobie pogrążeni

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, BRAT I WNUKI

Poznań, Góra Ślaska, Rakoniewice, Australia — Dunedoo. 16561g

WIEKOPOLSKI

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzy (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapiński, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 i 611-22 (cała redakcja), 611-23 (redakcja), 611-24 (redakcja), 611-25 (redakcja), 611-26 (redakcja), 611-27 (redakcja), 611-28 (redakcja), 611-29 (redakcja), 611-30 (redakcja), 611-31 (redakcja), 611-32 (redakcja), 611-33 (redakcja), 611-34 (redakcja), 611-35 (redakcja), 611-36 (redakcja), 611-37 (redakcja), 611-38 (redakcja), 611-39 (redakcja), 611-40 (redakcja), 611-41 (redakcja), 611-42 (redakcja), 611-43 (redakcja), 611-44 (redakcja), 611-45 (redakcja), 611-46 (redakcja), 611-47 (redakcja), 611-48 (redakcja), 611-49 (redakcja), 611-50 (redakcja), 611-51 (redakcja), 611-52 (redakcja), 611-53 (redakcja), 611-54 (redakcja), 611-55 (redakcja), 611-56 (redakcja), 611-57 (redakcja), 611-58 (redakcja), 611-59 (redakcja), 611-60 (redakcja), 611-61 (redakcja), 611-62 (redakcja), 611-63 (redakcja), 611-64 (redakcja), 611-65 (redakcja), 611-66 (redakcja), 611-67 (redakcja), 611-68 (redakcja), 611-69 (redakcja), 611-70 (redakcja), 611-71 (redakcja), 611-72 (redakcja), 611-73 (redakcja), 611-74 (redakcja), 611-75 (redakcja), 611-76 (redakcja), 611-77 (redakcja), 611-78 (redakcja), 611-79 (redakcja), 611-80 (redakcja), 611-81 (redakcja), 611-82 (redakcja), 611-83 (redakcja), 611-84 (redakcja), 611-85 (redakcja), 611-86 (redakcja), 611-87 (redakcja), 611-88 (redakcja), 611-89 (redakcja), 611-90 (redakcja), 611-91 (redakcja), 611-92 (redakcja), 611-93 (redakcja), 611-94 (redakcja), 611-95 (redakcja), 611-96 (redakcja), 611-97 (redakcja), 611-98 (redakcja), 611-99 (redakcja), 611-100 (redakcja).

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantaka 10
K437

Zakłady Jajczarsko-Drobiańskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu — zatrudnia zaraz:

1. TOWAROWNICZÓW produktów żywnościowych — z wykształceniem wyższym ekonomicznym;
2. KIEROWNIKÓW SEKCJI FINANSOWEJ — z wykształceniem średnim i praktyką;
3. EKONOMISTÓW ds. zaopatrzenia materiałowego — z wykształceniem średnim i praktyką;
4. KSIĘGOWYCH I KONTYSTÓW — z wykształceniem średnim.

Dowóz pracowników autobusem zakładowym Poznań — Swarzędz. Zgłoszenia i warunki do omówienia w Zarządzie Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7. K517

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnia:

- EKONOMISTÓW — z wyższym wykształceniem i 4-letnią praktyką na stanowisku:
- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
- ST. EKONOMISTY DZIAŁU EKONOMICZNEGO;
- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANYCH, TECHNIKA MECHANIKA — ze znajomością zagadnień inwestycyjnych — na stanowisku:
- STARSZEGO INSPEKTORA NADZORU INWESTYCYJNEGO;
- ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH — po szkole zawodowej z praktyką;
- PRACOWNIKÓW NIEWYKWALEFIKOWANYCH — po 7 kl. szkoły podstawowej i odbytej służbie wojskowej na strażników straży przemysłowej.

Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 460-56, 460-57 — wewnętrzny 32. K590

— KIEROWNIKA TECHNICZNEGO Zakładu w Gołstynie Wlkp. — zatrudni

Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomaz” w Pleszewie, ul. Słowackiego 14. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne z 5-letnią praktyką w przemyśle. Pożądana znajomość odlewnictwa. Praca do objęcia od 1 marca 1966 r. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub w Dyrekcji w Pleszewie. K782

Dzielnice Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8 — zatrudni zaraz:

1. KIEROWNIKÓW ROBÓT BUDOWLANYCH — z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym — plus praktyką;
2. INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW — z długoletnią praktyką w zakresie instalacyjno-remontowym na stanowisku kierownika Oddziału Robót Instalacyjnych.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego w budownictwie. K742

Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego „Mianoprojekt” Poznań — poszukuje do nowo organizowanych zespołów instalacji sanitarnych —

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW z odpowiednimi kwalifikacjami (uprawnieniami) na stanowiska st. projektantów (kierowników zespołów) i projektantów oraz st. asystentów i asystentów.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: ul. Marchewskiego 128, Dział Planowania i Zatrudnienia — pokój 505. K664

S. + P.

Kazimiera Abgarowiczowa

z domu KADY

moja droga żona, po długiej chorobie, zmarła w dniu 6 lutego 1966 roku, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim, o czym zawiadamia w smutku pogrążony

MAZ

Poznań, ul. Kasprzaka 21. 16560g

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarła w Bogu, namaszczona Olejami św., po długich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza kochana matka i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

Maria Skrzypczak

z domu NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

MAZ, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI, WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Małeckiego 7 m. 20. 16580g

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, tatusz, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 73, sp.

FRANCISZEK CHOROSZ

były kapitan W.P.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu pogrzebu w kościele parafialnym o godz. 11.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 11.30 z kościoła parafialnego Poznań — Krzyżowicki.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA Z DZIECI

Poznań, ul. Dąbrowskiego 437. 16583g

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i nigdy niezapomniany jedyny syn, mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 37, sp.

MARIAN KAZURO

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 14 z kościoła w Buku.

o czym zawiadamiają przyjaciele i życzliwych pamięci Zmarłego — pogrążeni w głębokim żalu

RODZICE, ŻONA, DZIECI I SIOSTRA Z RODZINĄ

Buk, ul. Dobieżyńska 19. 16532g

+

Dnia 5 lutego 1966 roku, zmarł w wieku 65 lat, po krótkich i ciężkich cierpieniach, w czasie pełnienia obowiązków służbowych starszy rewident Ministerstwa Łączności

mgr Adam Potrawiak

były pracownik Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu, długoletni i oddany pracownik Państwowego Przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu na Górczynie, dnia 9 lutego 1966 r. o godzinie 13.30.

DYREKCJA OKRĘGU POZYT I TELEKOMUNIKACJI w Poznaniu.

K888

Praca

Przyjmę na dobrych warunkach instalatora-spawacza. Luboń 4, Podgórną 46. 16335g

Potrzebna pomoc domowa. Wrocław, Sudecka 146 m. 1. Dowgiało. K856

Gospoia potrzebna na plebanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16356g.

Nauka

Kursy pisania na maszynie organizuje Woj. Dyrekcja Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek, Poznań, Chelmońskiego 7. 16344g

Kupno

Zegar kominkowy, stara porcelana, antyki, kupie. Dokładne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16228g.

Kupie cięgielnik „Zetor” Super 50 oraz piece cukiernicze gazowe lub inne na 8 blach. Małeczki, Dzierżyńskiego 151. 16308g

Sprzedaż

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, daw. ul. Wrocławska 25. 14757g

Siatka parkanowa na klatki i siła — polecam Czerwonej Armii 23. 15289g

Samochody

Moskwić 402 sprzedam lub zamienię na „Trabant”, „Fiat 600”, Poznań Piekary 8 m. 17. 16106g

LoKale

Mieszkanie jednopokojowe lub dwupokojowe, sa modułowe lub niekrepulacje — poszukuję na każdych warunkach na 3-4 miesiące. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16486g. 16544g

+

Dnia 7 lutego 1966 roku zasnęła w Bogu, nasza ukochana ciocia i bratowa, sp.

Rozalia Łakoma

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

Pogrążona w żalu

RODZINA

Poznań — Fabianowo, ul. Kowalewiczka 36. 16588g

+

Dnia 1 lutego 1966 roku zasnęł w Bogu po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w 74 roku życia, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i najtrojski syn, dziadek, kochany brat, szwagier, wujek, sp.

Michał Boguszyński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6. 16364g

S. + P.

Zbigniew Tramczyński

inż. leśnik

były inspektor Lasów Państwowych w Poznaniu zmarł 3 lutego br. w Warszawie, przeżywszy 82 lata.

Pochowany 7. II. 1966 roku na cmentarzu powązkowskim w Warszawie.

o czym zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYNOWE, BRAT, ZIĘCIOWIE I WNUKI

16475g

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zginął śmiercią tragiczną, nasz najdroższy syn i ukochany brat, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 24, sp.

Zdzisław Maniecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej w Winarach przy ul. Piatkowskiej.

W nieutulonym żalu pogrążeni

RODZICE, BRAT I RODZINA

Poznań, ul. Św. Stanisława 33. 16587g

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł śmiercią tragiczną, nasz kochany i niezapomniany kolega

Zdzisław Maniecki

W Zmarłym tracimy miliego i cenionego przyjaciela.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

WSPÓŁPRACOWNICY KOLEŻANKI I KOLEDZY

Państwowej Operetki Poznańskiej

16533g

+

Dnia 6 lutego 1966 roku zmarł śmiercią tragiczną, nasz kochany i niezapomniany kolega

Zdzisław Maniecki

W Zmarłym tracimy miliego i cenionego przyjaciela.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

WSPÓŁPRACOWNICY KOLEŻANKI I KOLEDZY

Państwowej Operetki Poznańskiej

16533g

UWAGA ROLNICY!

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W POZNANIU
ulica Kolejowa 1/3

ZAWIADAMIA

że z dniem 1 lutego 1966 roku Składnica Maszyn Rolniczych i Części Zamiennych w Poznaniu

ZOSTAŁA PRZENIESIONA z ul. Kolejowej nr 1/3 na ul. Lutęcką na Podolanach

Dojazd do Składnicy tramwajami linii nr 9, 11 i 15 w stronę Solacza z przesiadką na skrzyżowaniu ulic: Pułaskiego i Wielkopolskiej na autobus linii nr 60, względnie 68 w kierunku Podolan.

Przystanek autobusowy znajduje się tuż przy bramie wjazdowej do Składnicy. Można również jechać tramwajem linii nr 9 do końcowego przystanku na Gołębini, skąd do Składnicy 15 minut pieszej drogi do ulicy Lutęckiej.

Składnica zaopatrzona jest w szeroki asortyment maszyn rolniczych do traktacji mechanicznej i konnej, w części zamienne do tychże maszyn, ogumienie do ciągników maszyn rolniczych i pojazdów konnych, pasy transmisyjne, łożyska toczne, urządzenia warsztatowe, silniki elektryczne i spalinowe oraz inny sprzęt niezbędny do produkcji rolnej.

Biuro sprzedaży czynne jest codziennie od godziny 8 do 14 — w soboty od godz. 8 do 12. Kasa czynna na miejscu.

Dla udogodnienia P.T. Klientów regulację za zakupiony sprzęt można uiszczać gotówką wzgl. czekiem rozliczeniowym zgodnie z Zarządzeniem MHW, zamieszczonym w Monitorze Polskim nr 51 z 1965 roku.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej Składnicy i złożenia zamówień na potrzebny sprzęt rolniczy wzgl. poczynienia bezpośrednich zakupów.

TELEFONY: NR, NR. 432-65, 432-66 i 432-67

K695

Komunikaty

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Międzychodzie — mający kancelarię w Międzychodzie, 17 Stycznia 92, na podstawie art. 887 k.p.c. — podaje do publicznej wiadomości, że dnia

11 LUTEGO 1966 ROKU od godziny 14 w Międzychodzie, ul. 17 Stycznia 112 — odbędzie się

I LICYTACJA RUCHOMOŚCI

składających się z pianina marki „Linke”, długowłosego wieszakowego, heblarki kombinowanej marki „Tajfert” i biblioteki orzechowej — oszacowanych na łączną sumę 46.000,— zł — należących do Jana i Stanisławy Matuszek.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K852

Zguby

Dnia 4 lutego w okolicy St. Rynku — zgubiłam pamiatkowy zegarek „Atlantic”, Uczciwego znającego wynagrodze. Świętosławska 2 m. 3, telefon 506-07. 16556g

Zginiął dnia 15 stycznia w okolicy Górczyna, pieś czarny pudel. Zgłoszenie wynagrodze. Słowackiego 17 m. 8. 16559g

Rozne

Parasole naprawiam. Rybak 9. 14800g

Matrimonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: — „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K161

Dnia 4 lutego 1966 roku zmarł,

Tadeusz Frankowski

prac. Apteki Nr 18 w Wielichowie

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i serdecznego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godzinie 11 przed południem w Wielichowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

Zarządu Aptek Woj. Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu

K863

Inżynierowi

Janowi Kubowiczowi

z powodu zgonu

MATKI

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY

Biura Projektów Przemysłu Papierniczego

16566g

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29 — g. 9-15). Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10-15. Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 9-15. Muzeum (Cytadela) — g. 12-16. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — g. 10-15.

WOIT (St. Rynek 10) — „Ziemia Rzeszowska w fotografii” — godz. 8-17. Galeria Klubu Studentów „Od nowa” — wystawa obrazów i rysunków Jana Chwałczyka z Wrocławia — g. 17-22. Wystawa Jacek Marli Rukowej i wycinanek Kornelii Nemeckowej — g. 10-21. Dom Kultury MO (Grunwaldzka 22) — wystawa poświęcona 42 rocznicy śmierci W. I. Lenina — g. 10-20. PTF (Paderewskiego 7) — „Przyroda” Janusza Hereziaka — g. 10-19.

DYŻURY

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — internia, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne w miejscach publ., tel. 93; nagłe zachorowania w domu — telefon: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35.

Woj. Stacja PR (ul. Kościuszki nr 103, telefon nr 568-89).

Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę), Dyżur nocny: Główna 53 i Starołęcka 79.

Lekarz weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-21 — godz. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

WYSTAWY

Uniwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Ciekawskie premie ry teatrów poznańskich w latach 1961 — 1965” g. 11-18.

Pawilon Meblowy (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9-17.

Pałac Kultury — „Mocny i dźwięk” — wystawa w przestrzeni wielokulturowej.

Muzeum Historii m. Poznania (Stary Rynek) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — g. 9-15.

BWA (Stary Rynek) — „Arsenal — „Malarstwo. Rzeźba, Rysunek” — Ja Berdyszka — i wystawa rysunków Franciszka Burkiewicza — g. 10-18.

Na wsi wielkopolskiej, mimo naporu modnych form kulturalnej rozrywki, działają z podziwu godnym uporem ze społy ludowe — takie jak ten widoczny na zdjęciu w rejonie szamotulskim.

Fot. — M. Rożański

Co zyskał Śrem?

Śrem czeka perspektywa szybkiego rozwoju, warto więc wiedzieć co miasto zyskało w minionej 5-letce.

Nakładem 672 000 zł wybudowano nowy zakład usług pralniczych, kosztem 1 076 000 zł wybudowano zakład usługowy chemicznego czyszczenia garderoby. Koszt wybudowanej łaźni miejskiej wyniósł 602 000 zł. Uruchomiony ZOM kosztował 88 000 zł. Na ukończeniu jest budowa w czynnie społecznym przy pomocy dotacji państwowej i PZU strażnicy wartości 1 218 000 zł.

Dla polepszenia warunków bytowych mieszkańców miasta wybudowano w Śremie 6 bloków mieszkalnych z budownictwa rad narodowych i 3 bloki przez spółdzielnię mieszkaniową. Łączna liczba nowych mieszkań w tych blokach wynosi 344. W ramach budownictwa indywidualnego, przy wydatnej pomocy pożyczkowej państwa, wybudowanych zostało 77 domków jednorodzinnych. Pomoc państwa wyniosła tu 3 580 000 zł.

W trosce o dzieci wybudowano i urządzono 2 zieleńce do zabaw, 3 zieleńce zwykłe i 1 ogródek jordanowski.

Założono 70 lamp jarzeniowych oświetleniowych, ulicznych, 51 rłecyjnych i 30 o oświetleniu zwykłym. Wybudowano 3 km nowej sieci kanalizacyjnej, sieci wodociągowej przybyło 8 km, gazowej — 2 km.

Park miejski, którego obszar wynosi obecnie 37 ha otrzymał dodatkowo 125 000 drzew i krzewów.

W ramach remontów kapitalnych i bieżących wydatkowano po 10 223 000 zł. Remontem zostało objętych 199 budynków i 3 730 izb mieszkalnych. Nowe elewacje otrzymało 47 budynków. Nowe chodniki położono na długości 4 562 m, a ulepszoną nawierzchnię uzyskały jezdnie długości 1,55 km.

U progu 1000-lecia rozpoczęło się w Śremie już w najbliższym czasie budowa nowego osiedla. Przy jego budowie i obejściu nie zabraknie pomocy mieszkańców, którzy w ramach czynów społecznych pomagają swemu miastu. Jak do tychczas czyni społeczne są poważnym wkładem mieszkańców, tak i nadal będą one liczone w ogólnonarodowym dorobku. Mieszkańcy Śremu w ten sposób uczczą Tysiąclecie Państwa Polskiego. (su)

Dokąd ten autobus?

Nielada kłopoty mają mieszkańcy Skoków i okolicy ze zorientowaniem się w rozkładzie jazdy licznych linii autobusowych, przebiegających przez te miejscowości. Sprawa dobrej informacji, szczególnie teraz, zimą, nabiera dużego znaczenia. W przededniu wydania nowego rozkładu jazdy ze wszelkimi wskazaniami jest umieszczenie większej i wyraźnej tablicy na przystanku autobusowym przed Gospodą.

W Skokach nie można się też zorientować w połączeniach na dalsze trasy ze stacji wozowej w Wągrowcu, na wozy przyspieszone czy ekspresowe. (as)



Niebezpieczne „w kółko Macieju“

Wydawało się, że kiedy podniesie się dobrobyt i poziom intelektualny wsi, placówki kulturalne będą rozbrzmiewać pieśnią chóralną, wabić do siebie mieszkańców przedstawieniami teatralnymi zespołów amatorskich, wieczornicami, recytacjami, głośnym czytaniem książek. Były to pobożne życzenia działaczy, którzy do zmieniających się zainteresowań przykładali nie pozbawiony wprawdzie walorów społecznych, ale już stary i ograny schemat. Działacze myśleli po swojemu, z punktu widzenia zapotrzebowania z okresu swojej młodości, jeszcze dziś w wielu miejscowościach nie potrafili popatrzyć na to zagadnienie z punktu widzenia współczesnego młodego pokolenia. Stąd stagnacja w wielu placówkach, a nawet regres w stosunku do lat minionych.

Niewątpliwie jedną z przyczyn tego zjawiska jest tzw. „choroba telewizyjna“, która polega na tym, że część dawniej aktywnych uczestników życia kulturalnego zamienia się w wygodnych odbiorców programu telewizyjnego. Pewną rolę odgrywa także przejmowanie przez młodzież wiejską wzorów miejskich.

— Dlaczego nie podejmujecie jakiejś działalności? — pytałem się znużonych picciem kawy i oglądaniem telewizji młodych ludzi.

Odpowiedzi brzmiały mniej więcej tak:

— A co mamy robić? Bawić się w teatr, chór i taniec? Tak w kółko, Macieju! Pan myśli, że możemy zachwycić naszą wieś grą aktorską lub śpiewem? Jak przyjdzie do nas jakiś zawodowy zespół estradowy lub teatralny i nie jest na poziomie, to my tupie-

my w podłogę. Byle czego nie chcemy. Na wystawienie zaś czegoś porządnego nas nie stać. Zresztą nie mamy czasu. Prawie wszyscy zdolniejsi albo przed południem jadą do szkół średnich, a po południu i wieczorami się uczą, albo po południu chodzą do szkoły rolniczej, wieczorem nie chce się im już chodzić na próby. Żeby tak jeszcze coś łatwego przygotować... Ale jak jeden miałby chęci, to boi się, aby inni się z niego nie wysmiali, że chce się wygłupiać...

Jak z tego wynika, powstała zupełnie nowa sytuacja, która w części wiosek paraliżuje aktywność kulturalną. Obserwacje jednak wskazują, że przeciwko tej stagnacji coś niecoś się robi.

Zespoły śpiewacze do swoich repertuarów wprowadzają recytacje. W powiecie kaliskim urządziła się już wzorcowa impreza przeciwalkoholowa. Uczą one poszczególne środowiska, jak pogodnie i pozytywnie spędzać wolny czas. Pomysł polega na tym, że między zespołami (występuje w środku sali) a widownią istnieje bliski kontakt. Niewątpliwie duże zasługi w tej koncepcji ma aktor Teatru Kaliskiego — M. Talarczyk. Jest to jeden z niewielu pionierów nowoczesności, których domaga się wieś.

W innych powiatach pod względem inwencji — prawie że pustkowia. Brak doradców. Powiatowe domy kultury dochodowymi imprezami łatają swoje budżety, terenowe placówki muszą więc schodzić z pola uwagi. Niektórzy instruktorzy PDK-ów grzeszą brakiem inwencji wielu z nich nie ma czym pojechać w teren i przyrzec się robocie kulturalnej. Siedzą więc w poradniach instruktażowo-metodycznych i czekają na interesantów. W tym i owym powiecie urządzają kurso-konferencje, ale nauki stąd płynące jakże mogą mieć praktyczne zastosowanie, kiedy nie są poparte dokładną znajomością środowisk.

Rada i pomocą powinien

służyć poznański Pałac Kultury. Przedstawiciel wojewódzkiego ośrodka metodycznego przy Pałacu Kultury był w powiecie kaliskim przed trzema laty, w powiecie szamotulskim — przed dwoma laty. I oto co się dzieje. Przykładowo — wspomniany powiat kaliski korzysta z pomocy Wojewódzkiego Domu Kultury... w Gdańsku. Dlaczego? Bo łatwiejszy i bezpośredni z nim kontakt. A przecież ten największy w województwie powiat, liczący około 500 wiosek (290 sołectw), przechodzący dość gwałtowny proces urbanizacji z powodu coraz ściślejszego związku z przemysłem kaliskim i tureckim, wymaga szczególnej uwagi.

Co roku podsumowuje się działalność kulturalną. Wymienia się wtenczas występy na akademiach (nie uwzględniając codziennej pracy!), wylicza się placówki, oblicza się wartość ich wyposażenia, planuje się nowe inwestycje kulturalne. Pokłonić się tylko tej dbałości o bazę materialną. Ale niepokoić musi to, że ta baza tworzona z takim trudem nie daje procentu intelektualnego, o który tak nam chodzi.

JÓZEF PIEPRZYK

Spółeczna postawa pleszewian

Otrzymał list od załogi Pleszewskiej Fabryki Aparatury Przemysłu Spożywczego, zawierający uchwale następującej treści:

„W związku z apelem Ogólnopolskiego Frontu Jedności Narodu dotyczącym świadczeń w latach 1966—1970 na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, załoga Pleszewskiej Fabryki Aparatury Przemysłu Spożywczego, „Spomaz” w Pleszewie solidaryzując się z załogami innych zakładów w kraju, uchwala świadczenia na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów w latach 1966—70 w wysokości 0,5 procent miesięcznego wynagrodzenia brutto każdego pracownika.

Równocześnie wzywa do podjęcia uchwały z tą samą wysokością świadczeń wszystkie zakłady powiatu pleszewskiego.

Dziękujemy za meldunek, przykład istotnie godny nasładownictwa.

Dzieło mistrza chwali

Słuchając historii Sylwestra Rozmiarka ze wsi Bożydar (powiat Środa), aż wierzyć się nie chce, że w tym człowieku znalazło się tyle energii i zapału. Smagany biedą i niedostatkiem okresu międzywojennego, dziś z gorzkością mówi: bieda była w domu, że aż pisać. Zadłużone gospodarstwo na 8000 złotych przedwojennych, ledwo zipsało. Jakże często dzieciom nie można było kupić kostki cukru, bo nie było za co. Los nie był również łaskawy dla naszego rozmówcy w okresie okupacji. Za ukrywanie poszukiwanego przez gestapo kuzyna więziony był w Rawiczu.

Jego sytuacja w Polsce Ludowej zmieniła się radykalnie. Początki nie były łatwe. Jeden koń, krowa, świnia, oraz zrujnowane zabudowania to „majątek” jaki zastał po powrocie na gospodarstwo. Nie opuściła go jednak energia i zapał. Z pomocą państwa, któ-

re nie poskapiło kredytów, w miejsce walące się, postawił nową stodołę. Wybudował również dom mieszkalny, chlew i szopy. Wkrótce znalazły się także maszyny, urządzenia rolnicze i motory, które zastąpiły pracę rąk. Dzisiaj to samo gospodarstwo trudno poznać. Hodowla krów, a przede wszystkim racjonalna uprawa kontraktowanego jęczmienia, ziemniaków i buraków cukrowych przynosi znaczne zyski. Codziennie dostarcza 45 litrów mleka dla miasta.

Mieszkańcy wioski widząc energię wielkopolskiego chłopca, z jaką przystąpił do odbudowy zniszczonego gospodarstwa, wybrali go w 1945 r. sołtysiem. Stanowisko to piastuje po dziś dzień. Jest również wiejskim przodownikiem kontratacji. Obie funkcje, mimo już niemłodego wieku, sprawuje ku zadowoleniu władz i mieszkańców. Jego wioska należy do przodującej. Słowo zaległości nie ma tu prawa obywatelstwa. Warto dodać, że S. Rozmiar nie zapomina o szerzeniu oświaty rolniczej, organizując kursy, w których biorą gremialny udział wszyscy rolnicy. (za)



Fot. — H. Kamza

Wrzesińskie przed reformą szkolnictwa

Tematem ostatniej sesji PRN we Wrzesni było zapewnienie bazy lokalowej i materiałowej dla realizacji reformy szkolnej oraz dalszy rozwój szkół przysposobienia rolniczego.

Przed wojną w powiecie wrzesińskim było tylko 5 pełnych szkół siedmioklasowych, a obecnie jest ich 37. Liczba nauczycieli wzrosła z 114 do 316. W okresie międzywojennym wybudowano tylko 3 szkoły, natomiast w dwudziestolecie Polski Ludowej — 11 szkół. Obecnie odbudowuje się były pałac w Miłosławiu z przeznaczeniem na szkołę. Jeszcze w bieżącej pięcioletce planuje się budowę 4 szkół: w Bieganowie, Gorzowie, Targowej Górze i Wrzesni.

Po wprowadzeniu reformy szkolnej w r. 1966/67 będzie w powiecie wrzesińskim 10 280 uczniów, a w następnym roku — 10 800 uczniów, czyli więcej o ponad 1000 uczniów niż obecnie. Poważnym zadaniem w przygotowaniu przejścia na nauczanie ośmioletnie jest zabezpieczenie izb lekcyjnych dla klas ósmych. Obecnie powiat ma 203 izby lekcyjne. Brak więc jeszcze 92 izb. Do 1970 r. nie uda się jeszcze całkowicie zaspokoić wszystkich potrzeb w tym względzie. Trzeba więc będzie prowadzić nauczanie w izbach niedostosowanych i wynajętych. Brak także 56 gabinetów specjalnych i 10 sal gimnastycznych. (K. St.)

ODZNAKI HONOROWE

ŚREM — W związku z 21 rocznicą wyzwolenia złote honorowe odznaki miasta Śremu otrzymali: T. Kozłowski, A. Nowak, J. Jabłoński, S. Barański, Z. Zawadzki, B. Langner oraz Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej.

ZASŁUŻONYM

KALISZ — Podczas sesji Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w Kaliszu dla uczczenia 21 rocznicy wyzwolenia miasta i powiatu kaliskiego udekorowano odznakami honorowymi miasta Kalisza: Kazimierza Kućnera, dr. Krzysztofa Dąbrowskiego, pośła Edwarda Gralińskiego, Franciszka Sawicki, Romana Grobelskiego, Stanisława Skubiszewskiego, Józefa Wanata i Mieczysława Nowakiewicza. Ponadto honorowe odznaki przyznano Marianowi Waluchowskiemu — zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz Jerzemu Zasadi — zastępcy członka KC, sekretarzowi KW PZPR w Poznaniu.

ŁADNY WYNIK

WRZESNIA — Mieszkańcy powiatu wrzesińskiego zebrał w roku 1965 ponad pół miliona zł na SFOS wykonując plan roczny w 123 procentach. Powiat uzyskał 10 miejsc w województwie. Łącznie od roku 1950 do 1965 wrzesińanie wpłacili na SFOS 4,5 miliona zł, z tego powiat na potrzeby własne otrzymał 2 350 000 zł. (K. St.)

STACJA BENZYNOWA

PYZDRY — Po dłuższej przerwie uruchomiono znowu stację benzynową w Pyzdrach, której brak odczuwali tutejsi posiadacze pojazdów mechanicznych. (jsnp)

„FILIPINKI“

LESZNO — Ostatnio gościła w Lesznie Wojewódzka Agencja Imprez Artystycznych z Gdańska z popularnym zespołem „Filipinki”, po licznych sukcesach za granicą, wystąpiły w Lesznie w dwóch programach. (zj)

INFORMUJEMY

Wojewódzki Komitet Organizacyjny V Kongresu Techników Polskich w Poznaniu informuje delegatów z województwa na V Kongres, że wyjazd nastąpi w grupie zorganizowanej 9 lutego br. o godz. 16.42 nadwyzwyczajnym pociągami z Dworca Letniego w Poznaniu. Na przejazd obowiązują bilety w klasie pierwszej pociągów osobowych.

wlem Solskim; 20.15 3-cia lekcja j. franc.; 20.30 „Skarb Czarnobrodęgo” — film tv prod. ang. i serii „Święty”; 21.20 „Panama” — reportaż filmowy; 21.50 Dzienniki

ŚRODA: 9.55 „Kolekcjoner dywa now” — film wg noweli Karola Capka, prod. CSRS; 10.55 Fizyka dla kl. VII — „Energia potencjalna i kinetyczna”; 16.45 PKP; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — „Dwaj rycerze” — film z serii „Bolek i Lolek”; 17.10 Dla młodych widzów — „Szkoła przy torze” — reportaż ze Szkoły Zawodowej; 17.35 Dla młodych widzów — Teatr Jednego Aktora — J. Tomalik pt. „Zakochany”; 17.50 Tygodnik Wiejski; 18.15 „Artyści muzyki prezentuje Leonard Bernstein”; 18.50 Wszelchnica TV — progr. pt. „Proponujemy nauki ścisłe”; 19.20 Dobranoc i Dzienniki; 20 TV Przegląd Kulturalny; 20.15 3-cia lekcja j. rosyjskiego; 20.30 „Kolekcjoner dywa now” — film wg noweli Karola Capka — prod. CSRS; 21.25 „Światłowid” — magazyn spraw między narodowych; 21.50 Dzienniki. Zastrzeżenie: prawo do zmian

Luty 8 wtorek
Jana
Słońce: 7.24—16.50

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Pani Dally ma kochankę”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 — „Zimowa przygoda Pietruszki”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „M — Morderca”; Notek: „Oskarżony”; CZARNKOW: „General”; GNIEZNO — Lech: „Wir”; Polonia: „Szkolące gitary”; GOSTYN: „Tak”; JAROCIN — Echo: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; KALISZ — Kosmos: „Pieciu mężów pani Lizy”; „Mandrini”; Oaza: „Wizyta starszej pani”; Stylowe: „Wspaniały rogacz”; Syrena:

„Na tropach zbrodni”; „Mada-me Sans-Gene”; KEFNO: „Czas rozprawy”; KŁODAWA: „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”; KOŁO: „Trzej muskietierowie” (I i II s.); KONIN — Energetyk: „Skowronek”; Górniki: „Człowiek z fotografią”; KOSCIAN: „Jeden dzień szczęścia”; KROTOSZYN: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; LESZNO: „Nadzy wśród wilków”; MIEDEZYCHOD: „Hrabia Monte Christo”; NOWY TOMYŚL: „Judek albo zbrodnia ukarana”; OBORNIKI: „Fanfaron”; OSTROW — Roma: „Sposób bycia”; SŁONEC: „Potem nastąpi cisza”; OSTRZESZÓW: „Pierwszy krzyk”; PILA — Iskra: „W kraju Komanczów”; Koral: „Pieciu mężów pani Lizy”; PLESZEW: „Kryptonim Preludium”; RAWICZ: „Hud, syn farmera”; SŁUBICA: „Zarezerwowane dla śmierci”; ŚREM: „Hamlet” (I i II s.); SRODA: „Wyspa złoczyńców”; SZAMOTULY: „Popioły” (I i II s.); SZAMOTULY: „Popioły” (I i II s.); „System”; TRZCIANKA: „Żywi i martwi” (I i II s.); TUREK: „Lampart”; WĄGROWIEC: „Nowy Gil-lesz”; WOLSZTYN: „Między

nami złodziejami”; WRZESNIA: „Dziecko wojny”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „W drodze na Krym”.

RADIO

PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69,74 MHz 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.45 „Co przyniosła nowa Problemy”; 9 Dla kl. VII pt. „Cztery pancerni pies”; 9.40 Dla przedszkoli słuch. pt. „Kto to pisze na maszynie”; 10 „Popioły” S. Zeromskiego; 10.20 „W różnych rytmach”; 11.30 Mel. i piosenki filmowe; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.25 „Syn” opow.; 12.40 Więcej... taniej... lepiej; 13 Dla kl. IV pt. „Trzeci maja Krystka i Anielki”; 13.20 Muz. rosyjska; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 „Sportowcy więcej na start”; 15.05 Dla szkół średnich gawęda pt. „Jak zdobyć Wszechświat”; 15.30 „Spotkanie z piosenką radziecką”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert Dnia; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 „Pod rozważanie”; 19.30 „Dźwiękowe Wydanie Miesięczn. Jazz”;

20.35 „Freja z siedmiu wysp” — słuch.; 21.56 Muzyka Baroku; 22.25 „Wieczorny relaks”; 23.12 „Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej”; 23.30 Konc. ork. rozrywk.; 0.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 Aud. Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 8.45 Gra duet fortep. Ferrante i Teicher z tow. ork. Nicka Perito; 9.30 Z życia ZSRR; 9.50 Polskie tańce ludowe; 10.05 Z muz. franc.; 10.50 „Jutro będę młodszy” odc. pow.; 11.10 W obiektywistyce nauki; 11.20 Po-radnia rodzinna; 12.25 Tematyka dziecięca w muzyce; 12.50 „Dyplomaci III Rzeczy” fel.; 13 Zielone Zagłębie; 14.30 „Zielone sygnaly”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z estrady Warszawskiej PWSM; 15.30 Dla dzieci odc. pow. pt. „Biała Noga i chłopak z Targówką”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 W rytmie tanga; 17.40 Koncert Wł. Gósczyńskiego; 18 „Wieża Babel”; 18.35 „10 minut muzyki”; 18.50 Uniwersytet Radiowy;

19.05 Muz. i aktualn.; 20 Postępowe tradycje w polskiej muzyce 1000-lecia; 21.40 Kompozytor Tygodnia — Z. Noskowski — II Symfonia; 22.30 Nauka w służbie Pokoju”; 22.50 Claude Debussy — Kwartet smyczkowy g-moll op. 10 (Budapeszteński Kwartet Smyczkowy); 23.18 R. Schumann — Fantazja C-dur op. 17.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 „Skarb Czarnobrodęgo” — film tv prod. ang. z serii „Święty”; 11.55 Język polski dla kl. XI — J. Szaniawski; „Zeglarz” — z cyklu „Dzieje dramatu”; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — Kino „Ptyś” — 1 „Luka”; 2 „Awantura”; 17.20 Dla młodych widzów — „Za kulisami Pracowni Urbanistycznej”; 17.50 „Temat z wariacjami”; 18.20 „9 minut” — teleturniej; 18.50 „Kupie nie kupię” — reportaż z cyklu — „Niezwykła okazja”; 19.20 Dobranoc i Dzienniki; 20 Rozmowa z wiceministrem przemysłu ciężkiego — Józefem Talmą i doc. Pa-